Czwartek, 14 maja 1936 – Nr. 64
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

12 stron

10 GR.

DZIEŃ BYDGOSKI

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI DZIEŃ KUJAW — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 207.868

Organizacja najwyższych władz wojskowych

Dekret Pana Prezydenta Rzplitej o organizacji naczelnych władz wojskowych

Warszawa, 13. 5. (PAT.) W dzisiejszym Dzienniku Ustaw ukazał się dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 maja **„O sprawowaniu zwierzchnictwa nad siłami zbrojnemi i organizacji naczelnych władz wojskowych w czasie pokoju".**

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

Artykuł 1 dekretu postanawia, iż **zwierzchnictwo nad siłami zbrojnemi sprawuje w czasie pokoju Prezydent R. P.** przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych i ministra Spraw Wojskowych.

Art. 2 postanawia, iż w sprawach, dotyczących zwierzchnictwa nad siłami zbrojnemi oraz przygotowania obrony Państwa, Prezydent R. P. wydaje akty urzędowe, w formie dekretów i zarządzeń, które są kontrasygnowane bądź przez ministra Spraw Wojskowych, bądź przez premjera i ministra Spraw Wojskowych.

Art. 3 stwierdza, iż Prezydent R. P jako zwierzchnik sił zbrojnych określa **sposób odbywania służby wojskowej** i podstawowe obowiązki i prawa żołnierzy, wydaje przepisy dyscyplinarne i przepisy o pociąganiu żołnierzy do odpowiedzialności honorowej, ustala porty i przystanie wojenne oraz obszary warowne i rejony umocnione, nadaje żołnierzom stopnie oficerskie, **mianuje i zwalnia na wniosek ministra Spraw Wojskowych, uzgodniony z Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych** podsekretarzy stanu w M. S. Wojsk, inspektorów armji, generałów do prac, szefa sztabu głównego, generałów inspekcjonujących oraz dowódców dywizyj, dowódców równorzędnych i wyższych. Wreszcie nadaje ordery i odznaczenia wojskowe.

GENERALNY INSPEKTOR SIŁ ZBROJNYCH

Art. 4 i 5 dotyczą stanowiska Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, który jest **generałem przewidzianym na naczelnego wodza.** Do zakresu prac Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych należy **nadawanie właściwego kierunku pracom nad obroną Państwa i przygotowaniem sił zbrojnych na wypadek konfliktu zbrojnego,** a w szczególności stawianie rządowi postulatów w dziedzinie obrony Państwa, przygotowanie planów operacyjnych i mobilizacyjnych, dawanie dyrektyw ministrowi Spraw Wojskowych w zakresie jego prac, związanych z przygotowaniem sił zbrojnych do zadań wojennych, kontrola w dziedzinie wyszkolenia, sprawności bojowej i przygotowania wojennego sił zbrojnych oraz stawianie ministrowi Spraw Wojsk. wiążących postulatów co do obsady stanowisk inspektorów armji, generałów do prac, szefa sztabu głównego, generałów inspekcjonujących, tudzież wszystkich dowódców od dowódcy pułku wzwyż.

Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych podlegają i są jego organami pracy: Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych z inspektorami armji, generałami do prac, biurem inspekcji i generałami inspekcjonującymi, w zakresie ich pracy inspekcyjnej, oraz sztab główny z szefem sztabu głównego na czele.

MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

Art. 6, 7 i 8 **dotyczą stanowiska ministra Spraw Wojskowych,** który dowodzi bezpośrednio i dysponuje w czasie pokoju siłami zbrojnemi, przygotowuje je do zadań wojennych, kieruje ich administracją i sprawami personalnemi, reprezentuje w Rządzie sprawy obrony Państwa, oraz według dyrektyw Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych referuje jego wnioski. Pozatem do ministra Spraw Wojsk. należą wszelkie prawa i obowiązki, wynikające z jego roli jako członka Rządu. Stosownie do postulatów Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych minister Spraw Wojsk. stawia wnioski Prezydenta R. P. co do obsady stanowisk inspektorów armji, generałów do pracy przy Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych, szefa sztabu głównego, podsekretarzy stanu w M. S. Wojsk., dowódców dywizyj, równorzędnych i wyższych. Obsadza stanowiska dowódców pułku, dowódców piechoty dywizyjnej oraz równorzędnych. Minister Spraw Wojsk. mianuje i zwalnia ze stanowisk nieobjętych powyższem wyliczeniem.

KOMITET OBRONY RZECZYPOSPOLITEJ

Art. 9—14 dotyczą **ustanowienia Komitetu Obrony Rzeczypospolitej,** do którego zakresu działania należy: rozpatrywanie zagadnień, dotyczących obrony Państwa i ustalanie w tej dziedzinie wytycznych dla Rządu, koordynowanie prac przygotowujących obronę Państwa. Komitet Obrony Rzplitej działa **pod przewodnictwem Prezydenta R. P., którego zastępcą jest Generalny Inspektor Sił Zbrojnych.**

W skład komitetu wchodzą pozatem jako stali członkowie: prezes Rady Ministrów, ministrowie Spraw Wewn., Spr. Zagr., Spraw Wojsk., Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz bez prawa głosowania szef sztabu głównego, szef administracji armji i zastępca szefa sztabu głównego. **Przewodniczący może w razie potrzeby powołać do udziału w pracach Komitetu Obrony Rzplitej innych ministrów z prawami członków stałych, oraz inne osoby, według swego uznania bez prawa głosowania.** Posiedzenia Komitetu Obrony Rzplitej zwołuje Prezydent R. P. według swego uznania lub na wniosek Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Organem przygotowującym, opracowującym i przeprowadzającym decyzje Komitetu Obrony Rzplitej jest sekretarjat tego komitetu przy Generalnym Inspektorze Sił Zbrojnych, którego kierownikiem jest zastępca szefa sztabu głównego. Na żądanie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych skierowane do poszczególnych ministrów, odpowiedni dyrektorzy departamentów współpracują z sekretarjatem komitetu obrony Rzplitej. Z ramienia przewodniczącego komitetu obrony R. P. sekretarjat komitetu śledzi wykonywanie uchwał przez poszczególne działy administracji państwowej.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, a jednocześnie tracą moc obowiązującą rozporządzenie Prezydenta RP. z 6 sierpnia 1926 r. o wydawaniu dekretów w zakresie najwyższego zwierzchnictwa sił zbrojnych państwa, dekret Prezydenta RP. z 6 sierpnia 1926 r. o sprawowaniu dowództwa nad siłami zbrojnemi w czasie pokoju i o ustanowieniu Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych i rozporządzenie Prezydenta RP. z 25 października 1926 r. o utworzeniu Komitetu Obrony Państwa.

W pierwszą rocznicę zgonu Marszałka

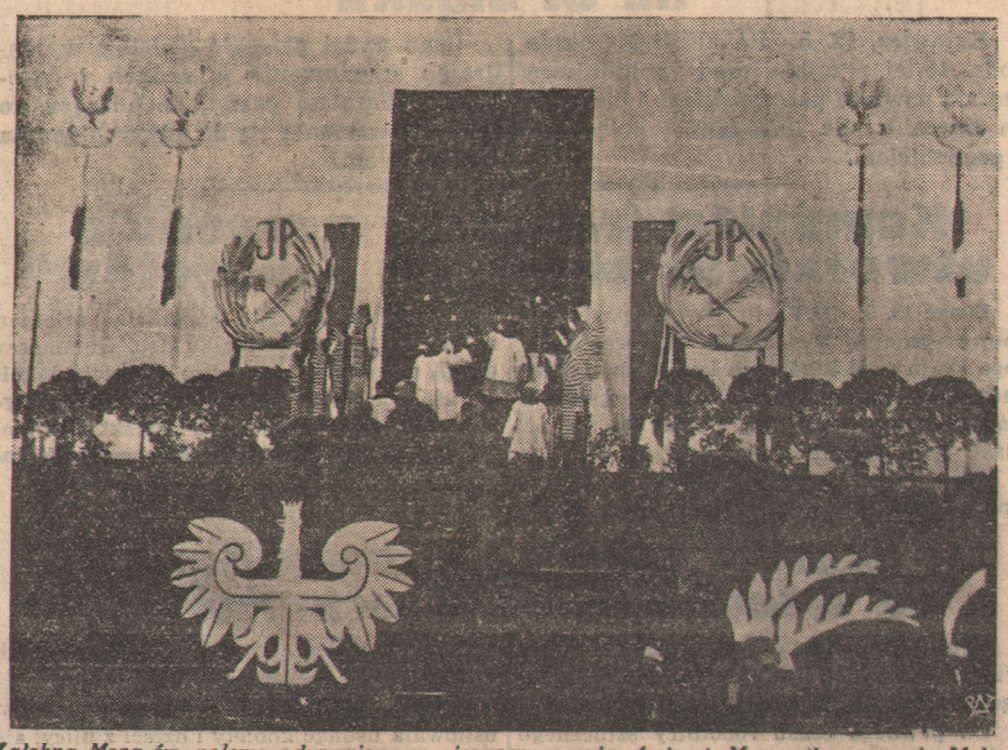

Żałobna Msza św. polowa odprawiona w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka na polu Mokotowskiem w Warszawie przed ołtarzem z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej

Austrji zagraża niebezpieczeństwo

Pogłoski o zgodzie Anglji na „Anschluss" — Czy Włochy porozumiały się z Rzeszą?

Paryż, 13. 5. (PAT). Wyniki obrad z konferencyj genewskich wywarły w Paryżu **przygnębiające wrażenie.** Cała prasa niemal jednomyślnie daje **wyraz obawom, aby Włochy nie opuściły ostatecznie Ligi Narodów,** ponieważ w tym wypadku znalazłyby się w orbicie mocarstw, które już Ligę opuściły. W tej sytuacji stosunek Francji do Włoch stawałby się coraz trudniejszy, a w razie trwania, czy zaostrzenia się zatargu angielsko-włoskiego, **przyjaźń francusko-włoska mogłaby być poważnie zagrożona.**

Dziennik „Oeuvre" w korespondencji genewskiej wyraża obawy, że **wyjście Włoch z Ligi Narodów mogłoby się stać poważnem niebezpieczeństwem dla Austrji.** Dziennik twierdzi, że Anglja w tej chwili zajmuje stanowisko **coraz bardziej niejasne w sprawie austrjackiej,** tak jak gdyby na przekór Mussoliniemu miała **tendencję do zgody na „Anschluss".**

Korespondentka „Oeuvre" z Genewy podaje jednak równocześnie **drugą, całkowicie odmienną wersję** tego niebezpieczeństwa dla Austrji, wyrażając podejrzenie że **pomiędzy Włochami i Niemcami dochodzi do cichego porozumienia.** Dowodem tego ma być **fakt, że Włochy zapłaciły za ostatnie dostawy z Niemiec swojemi udziałami w przedsiębiorstwach austrjackich, oddając w ręce Niemiec ¾ akcyj posiadanych w przemyśle austrjackim.**

Cały szereg dzienników, szczególnie prawicowych, z goryczą oskarża Anglję o to, że jest odpowiedzialna za wytworzenie się w Europie obecnej sytuacji, tak niekorzystnej dla Francji. Dzienniki prawicowe wyrażają podejrzenie i obawę, że **Anglja dojdzie wreszcie za kulisami do porozumienia z Włochami.**

GŁOSY I ODGŁOSY.

Prasa w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka

Rocznica śmierci Marszałka przez dwa dni królowała na szpaltach wszystkich prawie dzienników polskich. Artykuły okolicznościowe, przyczynki i wspomnienia, syntezy, rzuty oka na rok bez Niego, poezje... Nawet prasa opozycyjna zamieściła obszerne opisy uroczystości żałobnych.

Ale i tu były niechybne wyjątki. **„Słowo Pomorskie"** naprzykład ograniczyło się tylko do kilkunastowierszowej wzmianki, w której ledwie raczyło wspomnieć o potężnej manifestacji na ulicach Torunia, degradując ją do roli... zwykłej „defilady przed przedstawicielami wojska i władz administracyjnych". O ludzie małego serca i skarlałej duszy! Sami wystawiliście sobie świadectwo...

Podobnie postąpiły zresztą dwa inne dzienniki warszawskie, o których wystąpieniu tak pisze **„Czas"**:

„I na nich jednak ciąży nastrój chwili. Wstrzymanie się z ujawnieniem go na swoich szpaltach, to raczej wynik nałogu myślowego, pochodzącego z okresu walki z Nim. Faktycznie „legenda Marszałka" przenika całe społeczeństwo, przenika jego byłych przyjaciół i byłych wrogów. Marszałek stał się postacią historyczną, własnością całego Narodu."

Po tem stwierdzeniu, ten sam dziennik zamieścił długie omówienie ciekawych artykułów prasy warszawskiej.

„Kurjer Poranny" wyszukał niepublikowane dotąd wspomnienia o Marszałku. Podajemy z nich ustęp wysoce charakterystyczny dla zrozumienia Jego roli i Jego myśli:

„Ludzie się mylą, sądząc, że ja chcę dojść do władzy. Nie, nie chcę być w tem położeniu, żeby wszystko zrobić batem i bijąc w pysk. To nie jest przyjemna rzecz. Musi najprzód nastąpić przełamanie moralne."

Prof. Henryk Mościcki na łamach **„Gazety Polskiej"** przedstawia stosunki w gimnazjum wileńskiem, do którego Marszałek uczęszczał. Niewesoły to obraz.

„W roku wstąpienia Józefa Piłsudskiego do pierwszej klasy, 1877-ym, gimnazjum wileńskie było już całkowicie zruszczone

. . . . . .

dyrektorem był, nomen omen, Jakób Bałwanowicz. „Wydał się nam — mówi dr. Cz. — uosobieniem czarta. Ukuta została na poczekaniu opowieść, że był kiedyś pokąsany przez psa wściekłego i odtąd miewa napady wścieklizny.

. . . . . .

„Pobyt w „przeklętej rosyjskiej szkole" i doznane tam przeżycia głęboko zapadły w pamięć Piłsudskiego „Jakiem silnem było wrażenie tego systemu pedagogicznego na mój umysł — powie po latach kilkunastu — można sądzić z tego, że dotąd jeszcze, gdym już przeszedł przez więzienia i Sybir i miał do czynienia z czynownikami różnego gatunku w każdym przykrym śnie odegrywa taką lub inną rolę którykolwiek z moich miłych pedagogów wileńskich."

System wychowawczy zawodzi. Wychowanie to nietylko technika dydaktyczna, to coś wiele więcej. Pisze o tem w **„Polsce Zbrojnej"**, p. Bohdan Suchodolski:

„Nazwano Józefa Piłsudskiego wielkim wychowawcą narodu. Jest to określenie prawdziwe.

Wychowanie nie jest bowiem sprawą techniki dydaktycznej i umiejętności szkolnych. Dokonywa się ono przez wzbudzanie przeżyć, kształtujących osobowość człowieka. Wyraża się i wzmacnia ukochaniem celów, współuczestnictwa w zbiorowym obowiązku, zespoleniem z duchową tradycją narodu. Dlatego wielkie zdarzenia dziejowe są żywą szkołą ludów. Dlatego wielcy ludzie mają za życia przez czyny, a po śmierci przez legendę potężny wpływ wychowawczy."

Dlatego też, wysiłki rosyjskiej szkoły poszły na marne. Polacy wychowywali się na wielkich wzorach swej przeszłości obok tej szkoły. Mimo wysiłków rusyfikatorskich z uczniów pp. Bałwanowiczów wyrośli wielcy Polacy.

P. Suchodolski wysnuwa w dalszej części swego artykułu wskazania, jakiemi drogami winna iść nasza „polityka młodzieżowa" jak to określa niezbyt szczęśliwie przyjęty termin:

„Młodzieńcza potrzeba działania i młodzieńcza potrzeba próby sił, muszą być zaspokojone w udostępnieniu pola wysiłków wielkich, ważnych i odpowiedzialnych. Tej potrzeby nie uciszy kult legjonowej tradycji, który ją jeszcze podnieca i tej potrzeby nie zaspokoi składka zapłacona z własnych oszczędności na Fundusz Obrony Morskiej. Nie znajdując ujścia w działaniach konstruktywnych, potrzeba ta wyładowuje się w akcjach szkodliwych, w chwilowych podnieceniach i gwałtach, w skłonności do pustej frazeologji, w karjerowiczostwie. Powodzenie akcji wychowawczej zależy dziś w Polsce od tego, w jakim stopniu uda się zorganizować dla młodych pokoleń teren działalności, porywającej i odpowiedzialnej, analogiczny do tej szkoły charakterów, jaką na polu walk przechodziło pokolenie dojrzałe. To jest jedyna droga nietyle „pozyskania", ile wychowania młodzieży. A jednocześnie to jest jedyne wychowanie naprawdę zgodne z duchem czynów i myśli Marszałka Piłsudskiego."

Wreszcie wspomnijmy o artykule **„Małego Dziennika"**, poświęconym testamentowi Marszałka. „Mały Dziennik" widzi dwa zasadnicze wskazania, które pozostawił Marszałek: troskę o wojsko i troskę o rodzinę, jako podstawę porządku społecznego, co wyraziło się w życzeniu, aby serce Jego złożyć u stóp matki.

Kończy „Mały Dziennik":

„Wojsko broni społeczeństwa od nieprzyjaciół obcych, rodzina zaś polska i katolicka jest twierdzą, o którą się opiera wewnętrzny ład i spokój społeczny.

I rządzący więc i rządzeni niech pomyślą o tem w tej chwili, gdy serce Józefa Piłsudskiego składane będzie na spoczynek wieczny."

Uroczystości żałobne na Atlantyku

Msza żałobna i akademja na ms. „Piłsudski"

Ms. „Piłsudski" na Atlantyku, 12. 5. (PAT.) **Dziś odbyło się o godz. 10-ej uroczyste nabożeństwo za duszę Pierwszego Marszałka Polski z udziałem pasażerów i delegacji załogi. Po nabożeństwie odśpiewano „Boże, coś Polskę". O godz. 16,30 w głównym salonie statku przy udziale pasażerów oraz całej załogi odbyła się uroczysta akademja,** rozpoczęta trzyminutową ciszą, poczem kapitan statku odczytał dwa wyjątki z przemówienia Marszałka na zjeździe Legjonistów w Wilnie oraz powołał załogę do obywatelskiej rzetelnej pracy dla uczczenia pamięci Wodza. Po przemówieniu kapitana orkiestra odegrała hymn narodowy. Całą uroczystość na statku cechował podniosły i skupiony nastrój.

Od wczesnego rana podniesiono do połowy masztu banderę i flagi, a portret Marszałka udekorowano kirem i zielenią.

Obchody żałobne zagranicą

Zurych, 13. 5. (PAT) W pierwszą rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego odbyła się tu we wtorek wieczorem urządzona staraniem miejscowej kolonji polskiej uroczysta akademja żałobna.

Essen, 13. 5. (PAT) Ludność polska na terenie zagłębia westfalsko-nadreńskiego uczciła pamięć Marszałka Piłsudskiego przez obecność na nabożeństwach i akademjach żałobnych, jakie odbyły się w pierwszą rocznicę zgonu Marszałka we wszystkich miejscowościach, gdzie mieszkają Polacy.

Kopenhaga, 13. 5. (PAT) Dnia 12 maja zrana odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę Marszałka Piłsudskiego, wieczorem odbyła się uroczysta akademja, którą zagaił poseł R. P. Sokolnicki.

Buenos Aires, 13. 5. (PAT.) 12 b. m. w rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele polskim. Instytut polsko - argentyński zorganizował uroczystą akademję w klubie wojskowym. Na akademji obecni byli m. in. minister wojny, podsekretarz stanu w M. S. Z., ambasadorowie, posłowie, wyżsi wojskowi, przedstawiciele związków b. wojskowych i kolonja polska.

Nie będzie rewizji celnej w Tczewie i Gdyni

tych podróżnych, którzy bez wysiadania przejeżdżają przez teren gdański

Jak się dowiadujemy, kompetentne władze **wprowadzają z dniem 15 bm. wagony tranzytowe** w pociągach dalekobieżnych, przebiegających **przez teren gdański.**

Podróżni tych wagonów **nie będą poddawani rewizji celnej** na stacjach granicznych i dlatego nie będą mieli prawa opuszczania wagonów podczas postoju pociągu na stacjach kolejowych na ziemi gdańskiej.

Natomiast w Tczewie i Gdyni **podlegać będą rewizji celnej jedynie podróżni, udający się z Polski na teren gdański.** Dla tych podróżnych w każdym pociągu dalekobieżnym znajdować się będą przedziały wzgl. wagony otwarte.

Zarządzenie powyższe spotka się niewątpliwie z uznaniem podróżnych, przejeżdżających przez teren gdański z Polski do Polski.

Huragan nad Kielcami i okolicą

wywracał stodoły i zrywał dachy

Kielce 13. 5. (PAT). W środę około godz. 19 nad Kielcami i okolicą przeszła **niezwykle gwałtowna burza,** połączona z wichurą i piorunami. Wichura szalała **kilkanaście minut,** czyniąc w sadach i ogrodach oraz zabudowaniach gospodarskich **ogromne spustoszenia.** Następnie spadł **ulewny deszcz,** podczas którego chwilami padał **grad.** W poszczególnych dzielnicach miasta uszkodzone zostały przewody elektryczne, **tak, że część miasta została chwilowo bez światła.**

Z okolicznych wsi kieleckiego donoszą, że **wichura wyrządziła tam bardzo duże spustoszenia, wywracając stodoły i zrywając dachy z domów.**

Kilka osób miało ulec porażeniu od piorunów.

Na ulicach Kielc w czasie burzy ruch zamarł zupełnie. Pojazdy mechaniczne i **dorożki w obawie wywrócenia przez wichurę** kursowały dopiero po burzy. Połączenia telefoniczne Kielc na kilku linjach zostały zniszczone.

Grad zniszczył ogrody i sady na G. Śląsku

Katowice, 13. 5. (PAT.) Dziś około godz. 15-tej przeszła nad południową częścią powiatu pszczyńskiego i bielskiego burza o sile huraganu, połączona z gradobiciem.

Grad padał przeszło godzinę, wyrządzając spustoszenie w sadach i ogrodach. **Warstwa gradu, dochodząca do 10 cm., utrzymała się do późnych godzin wieczornych.**

Komuniści francuscy proponują utworzenie lokalnych „sowietów"

Paryż 13. 5. (PAT). Propozycje partji komunistycznej o utworzeniu na terenie całego **kraju sieci lokalnych komitetów frontu ludowego** wywołały duże zaniepokojenie w kołach prawicowych, które obawiają się nacisku tych organizacyj na przyszły rząd.

„Paris-Midi" twierdzi nawet, że w ten sposób powstałyby właściwie **dwa rządy, jeden oficjalny,** będący emanacją parlamentu, na którego czele stałby dep. Blum oraz **drugi, opierający się o owe komitety lokalne, których duszą byłaby partja komunistyczna.** Dziennik porównywa projekt utworzenia komitetów lokalnych **do rosyjskich sowietów.**

Starcia między robotnikami a władzami bezpieczeństwa

Lyon 13. 5. (PAT). Dzisiaj rano w **Ville Urbane** doszło do **starcia pomiędzy strajkującymi robotnikami a gwardją municypalną.**

Od pewnego czasu robotnicy sztucznego jedwabiu w Vaul en Velin strajkowali, domagając się podwyższenia płac. Dzisiaj rano **żony i dzieci strajkujących usiłowały** przeszkodzić robotnikom, nie biorącym udziału w strajku, w pracy, nie dopuszczając ich do warsztatów. Żony strajkujących **położyły się na ulicy przed samochodami, przewożącemi robotników do pracy.**

Policja wspomagana przez gwardzistów, usiłowała usunąć kobiety i dzieci z ulicy, ale tłum, zgromądzony na chodnikach, przyjął przedstawicieli władzy wrogiemi okrzykami, **obrzucając ich kamieniami.** Wszystkie szyby w samochodach zostały wybite.

Wywiązała się **ogólna bójka,** w czasie której **przeszło 20 osób zostało rannych.**

KOŁNIERZYK Z CZERWONĄ NITKĄ **GeZet** to symbol 21079 gentlemana

Mandat wys. komisarza Ligi w Gdańsku przedłużony na rok

Genewa, 13. 5. (PAT) Na dzisiejszem poufnem posiedzeniu Rady Ligi odroczono przedewszystkiem dyskusję nad raportem w sprawie niewolnictwa oraz sprawę naruszenia traktatów lokarneńskich, następnie Rada postanowiła, że **nadzwyczajne posiedzenie Rady zbierze się 16 czerwca.** Gdyby okoliczności tego wymagały, mogłaby Rada zebrać się także wcześniej.

Następnie Rada przyjęła raport min. Edena w sprawie **przedłużenia na rok mandatu wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Lestera.**

Bojówka terorystyczna przed sądem

Kielce, 13. 5. (PAT.) W Sądzie Okręgowym w Kielcach rozpoczął się dziś proces przeciwko **7 członkom bojówki terorystycznej,** na czele której stał b. student Politechniki Warszawskiej Jan Duda.

Akt oskarżenia zarzuca Dudzie i towarzyszom przynależność do ONR oraz akcję, zmierzającą do **niszczenia mienia żydów** przez wrzucanie do sklepów **bomb cuchnących,** wskutek czego kilkunastu kupców żydowskich poniosło dotkliwe straty.

Wypadek statku szwedzkiego na polskiem wybrzeżu

Wczoraj po południu osiadł na mieliźnie w pobliżu Rozewia **statek szwedzki „Livosa"** który jednak **przy pomocy holowników wyratowano z opresji.**

Podobny wypadek zdarzył się **na wybrzeżu gdańskiem** pod miejscowością Heringskrug, gdzie **szkuner hamburski „Gertrud 3"** natrafił na mieliznę. Parowiec gdański „Herta" ściągnął go jednak również z mielizny.

Wymierająca Francja

Paryż, 13. 5. (PAT.) Ogłoszone dzisiaj przez biuro statystyczne sprawozdanie o ruchu ludności w r. 1935 wykazuje **nadwyżkę zgonów nad urodzinami w wysokości około 20.000,** gdy w roku 1934 nadwyżka urodzin nad zgonami wynosiła 43.000.

Masowe otrucie w szkole japońsk.

42 uczniów zmarło po spożyciu ciastek

Tokjo, 13. 5. (PAT.) W jednej ze szkół w Hamamatsu po spożyciu ciastek zmarło z objawami zatrucia 42 uczniów. 190 jest ciężko chorych. Władze policyjne i sądowe prowadzą dochodzenie, przypuszczając, że ciastka były umyślnie zatruta.

Medal pamiątkowy wydany w rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego przez mennicę państwową w Warszawie. (Prawa strona medalu przedstawia płaskorzeźbę głowy Marszałka)

Dzień wielkiego skupienia

Minął dzień żałoby. Nie zakłócimy jego powagi, ani nie zamącimy skupienia, z jakiem manifestujące tłumy oddawały hołd pamięci Wielkiego Marszałka — jeśli w kilku zdaniach omówimy na tem miejscu stronę moralną wtorkowych uroczystości.

Właściwie omówienie to dałoby się zamknąć w jednem zdaniu: cały Naród stanął w karnych szeregach i oddał hołd powinny w bolesną rocznicę zgonu Ojcu Ojczyzny. Przebieg wzruszających uroczystości pogrzebowych w Wilnie, żałobny dzień w Warszawie, dostojny pochód z pod stóp kopca Kościuszki na wzgórze wawelskie, a także podniosła i pełna wymownego namaszczenia defilada dwudziestu tysięcy obywateli w stolicy Pomorza przed toruńskim pomnikiem Marszałka, jak i przedziwne zjednoczenie jedną myślą i jednem uczuciem Bydgoszczy i Grudziądza, jak i niemy hołd, który nadmorska metropolja Polski, ponad wszystko ukochana Gdynia złożyła swemu Twórcy — wszystko to jakże wymownie, jakże serdecznie świadczy o ogromie uczucia, który żywił do swego Wodza i dziś żywi dla Jego pamięci cały Naród. Jak Polska długa i szeroka, od sinych fal Bałtyku, poprzez bory, łąki i pola Pomorza, aż hen, ku dalekim Tatrom, od bagiennych nizin Polesia ku równinom Wielkopolski i zadymionym osadom fabrycznym i kopalnianym Śląska — jednakowo biły serca, jednakowy szloch rozdzierał piersi modlących się o spokój Duszy Wielkiego Człowieka, który Polskę osierocił.

I to właśnie szczególnie mocno trzeba podkreślić, to szczególnie jasno powiedzieć, że modlono się we wszystkich kościołach i kościołkach polskich, że hołd oddano w skupieniu i powadze, i to tak powszechnie i tak karnie, jak nigdy dotąd jeszcze w Polsce. Bo też i modlono się i oddawano hołd cieniom Człowieka tak wielkiego, jakiego dotąd w Polsce nie było. Ludzie modlili się goręcej niż zwykle, bo też w dniu tym odprawiane były modły za Człowieka niezwykłego, który pracą całego swego życia w zupełności poświeconego sprawie Ojczyzny, z niczego stworzył wszystko.

Zapowiedziana narada
w sprawie kultury wsi odbędzie się

Jak nas informują z miarodajnego źródła, zapowiedziana przez premjera Kościałkowskiego w Sejmie **narada w sprawie kultury wsi,** zostanie zwołana w najbliższych kilku tygodniach, a może nawet z końcem maja. Obecnie są czynione ostatnie przygotowania w sprawie skompletowania referatów i w sprawie doboru referentów.

Sejmik Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

Dnia 23 maja r. b. odbędzie się w Ojcowie doroczny walny zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. W ramach zjazdu odbędzie się uroczysty obchód 30-lecia Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego w Krakowie. Z okazji zjazdu zostanie również zorganizowana wystawa prac młodzieży. Zjazd potrwa 4 dni.

Traktaty „święte" i traktaty „szczere"
Czego chce Anglja od Niemiec?

W ubiegłą środę, 6-go maja, **ambasador Anglji w Berlinie** złożył ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy **obszerne pismo, zawierające szereg pytań i sugestyj ze strony rządu angielskiego, odnośnie do zamiarów rządu niemieckiego w zakresie polityki zagranicznej.** Dokument angielski, zwany powszechnie **„KWESTJONARJUSZEM",** wynikający z sytuacji wytworzonej po zerwaniu przez Niemcy traktatu lokarneńskiego, jest **wstępnym krokiem Anglji, która rozpoczyna działalność, mającą doprowadzić do „unormowania stosunków" w Europie.**

Za dawnych czasów, po zakończeniu jakiejś wojny następował zwykle **okres całkowitego odprężenia;** nietylko okres pokoju militarnego, ale także okres spokoju i równowagi w polityce międzynarodowej. Po **W e r s a l u** i traktatach pokrewnych, nastrój minionej wojny się nie rozwiał, traktaty nie stały się dostateczną podstawą dla ogólnego uspokojenia. Atmosfera polityczna przepełniała się z roku na rok niepokojem, aż osiągnęła **stan nasycenia w kwietniu ubiegłego roku, kiedy to Niemcy wymówiły klauzule traktatu wersalskiego,** ograniczające ich zbrojenia; teraz znów **Niemcy złamały klauzule traktatu lokarneńskiego,** mówiące o demilitaryzacji niemieckiej Nadrenji.

Przed dwoma miesiącami, rząd niemiecki, łamiąc traktat lokarneński, wyraził gotowość spisania z potęgami zachodniemi **„ŚWIĘTYCH" traktatów pokoju.** Rząd angielski, podejmując inicjatywę uregulowania stosunków europejskich, stanął na płaszczyźnie bardzo szerokiej, sugerując Niemcom traktaty nietylko z zachodnimi sąsiadami, ale i innemi państwami, decydującemi o rozwoju polityki europejskiej. Ponadto **rząd angielski zapytał przed tygodniem rząd niemiecki w swym kwestjonarjuszu, czy zechce zawrzeć traktaty „SZCZERE".** Zapytanie to jest wynikiem ściśle indywidualnego stosunku Niemiec do traktatów powojennych.

Powojenna polityka Niemiec opiera się na tezie, że **traktat wersalski jest dokumentem podpisanym „z n o ż e m n a g a r d l e";** Niemcy musiały podpisać co tylko im kazano. Niemcy nie mówią nigdy o **„t r a k t a c i e",** tylko o **„d y k t a c i e w e r s a l s k i m".** Kiedy Niemcy złamały traktat wersalski wypowiadając klauzule wojskowe, wychodziły z założenia, że nie łamią umowy, tylko odmawiają dalszego dotrzymywania warunków dokumentu, który ich zdaniem ma być dokumentem gwałtu, stojącym **W SPRZECZNOŚCI Z PRAWEM MORALNEM.** Na drodze teorji o prawie moralnem Niemcy zaszły jednak znacznie dalej, jak łamanie klauzul traktatu wersalskiego; zwróciły ostrze swego rewizjonizmu i ku tym traktatom, w których ich zdaniem tkwi **„DUCH WERSALU",** jak naprzykład traktat lokarneński.

Anglja dotychczas z niezwykle zimną krwią przechodziła do porządku dziennego **nad lawirowaniem Niemiec po jeziorze rozwodnionego autorytetu wersalskiego.** Kiedy jednak doszło do sprawy Locarno, wysłała do Berlina swój kwestjonarjusz, występując z twórczą i ugodową inicjatywą, aby Niemcy sprecyzowały swój prawny i „moralny" stosunek do pozostałych swych zobowiązań.

Stanowisko Anglji jest proste. Rząd angielski stwierdza, że pragnąłby na przyszłość uniknąć w ustalaniu sytuacji politycznej z Niemcami dalszych **„sporów o historyczną interpretację minionych faktów".** Anglja chciałaby umożliwić Niemcom zejście z drogi kampanji o **„naprawienie krzywd" i o „równouprawnienie";** Anglja pragnie spisać nowe traktaty z Niemcami, ale takie, jakie Niemcy podpiszą w poczuciu **„dobrej a nieprzymuszonej woli".** Dlatego też rząd angielski zapytuje rząd Niemiec, czy zamiast podpisów **ŚWIĘTYCH"** na traktatach nie chciałby położyć podpisów **SZCZERYCH.**

Decydujące posiedzenie Rady Faszystowskiej

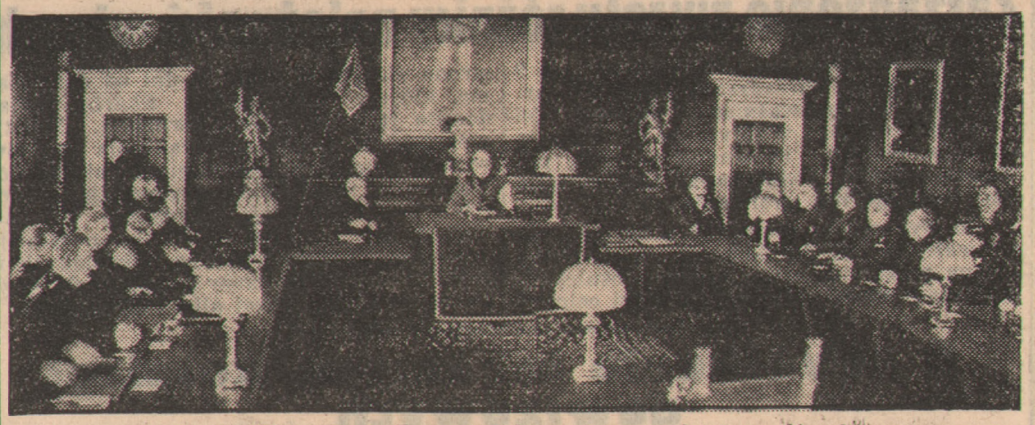

9 maja zebrała się Wielka Rada Faszystowska pod przewodnictwem Musoliniego w czasie której uchwalono aby król Victor Emanuel został cesarzem Abisynji

Kiedy nastąpi nominacja nowego prezesa Banku Polskiego

Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł, nominacja nowego prezesa Banku Polskiego nastąpi w bieżącym tygodniu.

Proces przeciwko wywrotowcom niemieckim na Śląsku

Prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach przygotował już sprawę i przesłał do sądu akta oskarżenia przeciwko stukilkudziesięciu członkom wywrotowej organizacji niemieckiej na Śląsku, zakonspirowanej pod nazwą National Sozialistische Deutsche Arbeiter Bewegung" (N. S. D. A. B.). Oskarżeni będą odpowiadali za zbrodnię zdrady stanu z art. 97 i 98 K. K. Rozprawa, która odbędzie się definitywnie pod koniec maja, potrwa około 3 tygodni.

Stypendjum im. Marszałka Piłsudskiego
otrzymał docent Chodkowski z Warszawy

Na nadzwyczajnem posiedzeniu w dniu 12 maja br. Rada Wydziału Lekarskiego U. J. Piłsudskiego w Warszawie uchwaliła przyznać **stypendjum im. Marszałka Piłsudskiego d-rowi Karolowi Chodkowskiemu,** docentowi anatomji patologicznej na Wydziale Lekarskim Uniw. J. P.

Stypendjum to zostało utworzone przez Radę Wydziału na żałobnem posiedzeniu w dniu 13 maja 1935 r. „aby raz na zawsze pozostało widomym znakiem, że jest głęboko odczutą potrzebą serc naszych, by pamięć tej ponurej chwili nie była przelotnym odruchem, ale trwała póki sił nam starczy i dalej bez końca, aby wskazówki, myśli i czyny zmarłego Wodza były drogowskazem najcenniejszym także dla pokoleń, co po nas przyjdą". Stypendjum wynosi 2000 zł. i jest przyznawane rok rocznie na specjalnem posiedzeniu Rady w dn. 12 maja na kształcenie się fachowe w kraju albo zagranicą lekarzom pracującym naukowo, zwłaszcza docentom, adjunktom lub asystentom Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, ewentualnie studentom tegoż Wydziału z lat średnich i wyższych, którzy wyróżniają się wybitnie swemi zdolnościami.

INOWROCŁAW - ZDRÓJ

reumatyzm, ischias, artretyzm, choroby kobiece i dziecięce, choroby serca, schorzenia dróg oddechowych.

Kuracje ryczałtowe:

(kąpiele, opieka lekarska, pensjonat z utrzym. taksa klim.)

solanki, borowina, kwasowęglowe, wodolecznictwo, elektroterapja, emanatorjum radowe, pijalnia, inhalatorjum.

119.— zł 2 tyg. **174.50 zł** 3 tyg. **226.— zł** 4 tyg.

Bezpłatne prospekty na żądanie.

POŻYCZKI PAŃSTWOWE
przyjmowane po kursie nominalnym.

Znana na rynku polskim ze swych precyzyjnych wyrobów firma Radjo Ika wypuściła na rynek rewelacyjne modele radjoodbiorników Luxor, Olympia i Royal. — Luxor i Olympia to superheterodyny najwyższej klasy, zaś Royal to odbiornik dla wybrednych słuchaczy w umiarkowanej cenie. Najciekawszą jednak rzeczą jest to, że wszystkie typy tych odbiorników można nabyć za pożyczki państwowe, przyjmowane po kursie nominalnym. Prospekty oraz wszelkie informacje wysyła bezpłatnie Radjo Ika, Łódź, Pomorska 40. 2252

Ufundowanie samolotu ćwiczebnego
jako hołd pamięci Marszałka

Staraniem koła Rodziny Urzędniczej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbyła się w dniu 12-ym bm. w sali konferencyjnej ministerstwa **uroczysta akademja, poświęcona pamięci Marszałka Piłudskiego.**

Zebranym bardzo licznie urzędnikom i funkcjonarjuszom Ministerstwa oraz Głównego Urzędu Statystycznego wyjątki z Pism, Mów i Rozkazów Marszałka odczytał dyrektor teatrów Teofil Trzciński, poczem pełną skupienia 3-minutową **ciszą** uczczono pamięć Wodza Narodu.

Urzędnicy i funkcjonarjusze **Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Głównego Urzędu Statystycznego postanowili** uczcić pierwszą rocznicę zgonu **Marszałka** przez ufundowanie samolotu **ćwiczebnego** i ofiarowanie go armji.

Na froncie gospodarczym

Zarządzenia dewizowe powstrzymają odpływ kapitałów zagranicę

Opinja dyrektora Powszechnego Banku Kredytowego dr. Emila Spaeta

Z inicjatywy Stowarzyszenia Przedstawicieli Handlowych odbył się wieczór dyskusyjno - informacyjny, na którym dyrektor Powszechnego Banku Kredytowego dr. Emil Spaet wygłosił referat pt. „Zarządzenia dewizowe".

Na wstępie prelegent zobrazował rozwój sytuacji gospodarczej, który doprowadził do ostatnich zarządzeń, podkreślając, że o ile rok 1934 był okresem stabilizacji budżetowej i finansowej, wyrażającej się w napływie złota do Banku Polskiego, to inaczej rzecz się przedstawiała w roku 1935. Rok ten był wogóle ciężkim dla krajów bloku złotego, co znajdowało wyraz w znacznym odpływie złota z Banku Francuskiego i spowodowało zarządzenia dewaluacyjne w Belgji oraz Gdańsku. W Polsce pomimo doznanego przez kraj wielkiego wstrząśnienia spowodowanego przez śmierć Marszałka, rezerwy złota w Banku Polskim kształtowały się pomyślnie do połowy roku 1935. Z końcem roku jednak zmalały już o blisko 60 miljonów zł.

Wydane ostatnio zarządzenia dewizowe mają na celu: 1) **uniemożliwienie wywozu kapitałów zagranicę; 2) przeciwstawienie się tezauryzacji pieniądza.** Podkreślić należy, **że zagranica ma nadal pełne zaufanie dla złotego,** czego dowodem jest fakt, że w **dniu ogłoszenia rozporządzenia banki zagraniczne ofiarowywały bankom polskim dewizy zagraniczne wzamian za złote polskie po kursie niezmienionym.**

Jeśli chodzi o zakaz wywozu kapitałów, to polega on zarówno na zakazie wywozu złota, pieniędzy i dewiz zagranicznych oraz złotych polskich i papierów wartościowych, jak również w niemożności stawiania do dyspozycji cudzoziemcom w Polsce środków płatniczych. Również wyłączona jest możność odpływu kapitałów przez eksport towarów zagranicę przez przepisy nakazujące eksporterom zgłaszanie należności zagranicznych Bankowi Polskiemu.

Tezauryzacja uniemożliwiona jest przez zakaz handlu środkami płatniczemi i złotem, a zakazane jest nawet oraz karalne ogłaszanie innych kursów, niż ustalone przez Bank Polski lub giełdę warszawską.

Zachodzi teraz pytanie, jak życie gospodarcze ukształtuje się pod wpływem tych zarządzeń. Jeśli chodzi o import, to i tak był on w znacznej mierze reglamentowany. Postulatem sfer gospodarczych jest, aby ograniczenia importu odbywały się na dotychczasowej drodze polityki handlowej, albowiem wytworzyłby się chaos, gdyby komisja dewizowa odmawiała dewiz na towar, na który uzyskano pozwolenie przywozu.

Zaznaczyć należy, że **banki dewizowe mogą we własnym zakresie udzielać kwot do 5000 złotych na zapłatę za towar,** za złożeniem kwitu celnego lub zobowiązania do złożenia go w ciągu sześciu tygodni. Nie została jednak przewidziana możność wcześniejszego zakupu dewiz za zapłatę w późniejszym terminie.

Importerowi nie wolno udzielać zagranicy kredytu za wyjątkiem kredytowania frachtu i cła, natomiast uzyskanie kredytu towarowego jest dozwolone.

We wniosku o przydział dewiz importer powinien wymienić, jakie i gdzie ma należności zagranicą. Zatajenie takich należności jest karalne. Eksport nasuwa znacznie mniej zagadnień. Eksporterowi wolno udzielać kredytu towarowego celem nieutrudniania eksportu. Konieczną tu jest jednak kontrola nad prawdziwością cen podawanych przez eksporterów, celem zapobieżenia pozostawiania nadwyżki zagranicą.

Jeśli chodzi o wyjazd zagranicę, to wolno wywieźć 500 złotych (do Gdańska 100 złotych), a osobom zagranicą przebywającym wolno będzie przesyłać za zezwoleniem po 250 zł. miesięcznie.

Naogół jednak stosunek do zagranicy został ujęty w rozporządzeniu bardzo liberalnie. Jeśli chodzi o technikę przydziału dewiz, prelegent wypowiedział się przeciwko centralizacji w Warszawie, wyrażając nadzieję, że samo życie zmusi do stworzenia podcentrali, jak to już ma miejsce w Gdyni.

W zakończeniu prelegent stwierdził, że oprócz niewątpliwie dodatniej strony zarządzeń, polegającej na wstrzymaniu odpływu kapitałów, mają one i swą stronę ujemną, bowiem utrudniają uzyskiwanie finansowych kredytów zagranicznych.

Jeśli chodzi o stosunek naszych czynników miarodajnych do złotego, to niema powodu do przypuszczeń, żeby rząd zeszedł z dotychczasowej linji wytycznej, mającej na celu utrzymanie stałości złotego i żeby dotychczasowe ciężkie ofiary, jakie poniesiono w jego obronie, miały pójść na marne. Zdaniem prelegenta **społeczeństwo powinno poprzeć rząd w jego usiłowaniach, albowiem dewaluacja złotego wniosłaby w nasze życie niebezpieczny element destrukcji.**

Herbaty Kozakowskiego — rozkosz znawców!

Zarządzenie zwrotu różnicy należności celnych

W nr. 109 Monitora Polskiego z dnia 9 bm. ukazało się zarządzenie ministra skarbu w sprawie upoważnienia Dyrekcji Ceł i Urzędu Celnego w Gdyni do zarządzenia zwrotów różnicy należności celnych, powstałej wskutek dodatkowego zastosowania cła zniżonego lub zwolnienia od cła.

Do wydawania zarządzeń w tej sprawie upoważnione są dyrekcje, m. in. 1) jeżeli strona prosi w podaniu o zwrot różnicy, 2) podanie o zwrot różnicy należności celnych strona złożyła w ciągu 30 dni od daty pisma, którem Ministerstwo Skarbu zawiadomiło ją o wydaniu pozwolenia. Należy wyjaśnić, że potrzeba zarządzenia zwrotów różnicy pomiędzy należnościami celnemi pobranemi a temi, które przypadają, zachodzi przy dodatkowem przyznaniu ceł zniżonych lub zwolnień od cła na podstawie pozwoleń Ministra Skarbu, udzielonych w myśl postanowień umów handlowych, taryfy celnej przywozowej albo rozporządzeń.

O stworzenie lokalnych komisyj dewizowych

Komisja finansowa Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi rozpatrzyła **kilka kwestyj, związanych ze stosowaniem w praktyce przepisów o reglamentacji dewizowej.** W szczególności komisja wypowiedziała się za zdecentralizowaniem działalności komisji dewizowej przez stworzenie odpowiednio **uprawnionych lokalnych komisyj w większych ośrodkach przemysłowych.**

Poza tem komisja uznała także za wskazane **zwiększenie uprawnień banków dewizowych** w kierunku przyznania im w własnym zakresie **prawa przekazywania zagranicę sum do 25.000 zł, bez potrzeby uzyskiwania specjalnego zezwolenia.**

Ponadto komisja ustaliła **najistotniejsze postulaty,** nastręczające się w sprawie przyspieszenia i uproszczenia trybu załatwiania wniosków, kierowanych do komisji dewizowej w Warszawie, jakoteż **wskazała na ważniejsze kwestje otwarte,** które domagałyby się w najbliższym czasie wyjaśnienia w interesie jednolitego i sprawnego stosowania przepisów dewizowych.

Sprawa sprzedaży tomasyny

W wyniku porozumienia między ministerstwami rolnictwa i reform rolnych oraz przemysłu i handlu powstała przy ministerstwie rolnictwa i ref. roln. **stała komisja dla spraw tomasyny** w składzie przedstawicieli ministerstwa przem. i handlu, Państwowego Banku Rolnego, Związku Izb i Organizacyj Rolniczych, Związku Izb Przemysłowo-Handlowych i Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie.

Pierwsze zebranie komisji odbyło się 6 bm. Komisja **rozpatrzyła sprawę zapotrzebowania na tomasynę i supertomasynę w sezonie jesiennym** br. oraz ustaliła metody rozprowadzenia i cen sprzedażnych tomasyny.

Znaczny wzrost oszczędności w PKO. w pierwszym kwartale b. r.

Według ostatnich danych, ogłoszonych w „Wiadomościach Statystycznych", w pierwszym kwartale r. b. suma wkładów oszczędnościowych w P. K. O. wzrosła o prawie 10 milj. zł. do łącznej sumy 689 miljonów zł.

Liczba książeczek oszczędnościowych P. K. O. w tym samym czasie wykazuje wzrost o 124.000 nowych książeczek do ogólnej liczby 2.016.000 książeczek.

W Dziale Ubezpieczeń na życie P. K. O. liczba polis wzrosła do 120.463, a suma ubezpieczeń o dalsze 3 miljony zł. do ogólnej kwoty 181 miljonów zł.

Nowe układy konwersyjne

Komitet Konwersyjny Banku Akceptacyjnego zatwierdził na ostatniem swem zebraniu 1.396 układów na sumę 1.512 tys. złotych.

Od początku akcji konwersyjnej Komitet zatwierdził ogółem 354.065 układów na sumę łączną 354.707.000 zł.

Spośród instytucyj wierzycielskich najwięcej układów konwersyjnych zawarła Centralna Kasa Spółdzielni Rolniczych, a mianowicie 151.904 układy na sumę 56.103.000 złotych, dalej zaś spółdzielnie kredytowe, które zawarły łącznie 64.430 układów na sumę 69.290.000 zł., Państwowy Bank Rolniczy — 57.192 układy na sumę 55.885.000 złotych, komunalne kasy oszczędności — 55.307 układów na 62.523.000 zł. i wreszcie Bank Związku Spółek Zarobkowych — 5.117 układów na 13.587.000 zł.

Odrębny Wydział Rzemiosła w Min. Przemysłu i Handlu

W związku z przekształceniem departamentu przemysłowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu na departament przemysłu i rzemiosła — **został utworzony osobny wydział rzemiosła.**

Do kompetencyj wydziału rzemiosła będą należały sprawy dotyczące **ustawodawstwa rzemieślniczego, odwołań w sprawach rzemieślniczych, spraw izb i organizacyj rzemieślniczych oraz spraw finansowych, gospodarczych, zawodowych i organizacyjnych rzemiosła, jak również przemysłu ludowego i domowego oraz chałupniczego.**

Oznaczenie pozycyj taryfy celnej na pozwoleniach przywozu

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego zawiadamia: Ministerstwo Przemysłu i Handlu w Warszawie prosi o zwrócenie uwagi interesentom na to, ażeby przy ubieganiu się o pozwolenia przywozu w podaniach swych poza zasadniczą pozycją tar. cel. podawali również i tę pozycję, według której stosowany jest dodatek przy obliczaniu cła, to znaczy, że w pozwoleniu winny być uwidocznione wszystkie pozycje tar. cel., według których clony iest dany towar.

Bony skarbowe na giełdzie

Do obrotów i notowań giełdowych zostały dopuszczone bilety skarbowe, wypuszczone na podstawie ustawy z dnia 24-go marca r. 1935 na warunkach wyszczególnionych w rozporządzeniach Ministra Skarbu z dnia 27 marca 1934 r.

Kurs notowany będzie w procentach wartości nominalnej, przyczem obowiązywać będzie przepis, że sprzedawca biletu bonifikuje kupującemu od dnia zapłaty do terminu płatności biletu:

dla biletów skarbowych z terminem płatności do 3-ch miesięcy — 4 proc. w stosunku rocznym;

dla biletów z terminem płatności od 3-ch do 6-ciu miesięcy — 5 proc. w stosunku rocznym;

dla biletów od 6-ciu do 9-ciu miesięcy — 5 i pół proc. w stosunku rocznym;

dla biletów skarbowych od 9-ciu do 12-tu miesięcy — 6 proc. w stosunku rocznym.

Bilety skarbowe wypuszczone są w następujących odcinkach: 3 i 6-cio miesięczne po 100 zł, 500 zł, 1000, 10.000 i 50.000 zł; 9 do 12-tu miesięcy po 10.000 i 50.000 zł.

Granica obiegu biletów skarbowych wynosi 300 miljonów zł.

Posiedzenie Rady Banku Polskiego

Dnia 15 bm. odbędzie się posiedzenie rady Banku Polskiego, na którem rada wysłucha sprawozdania dyrekcji z działalności Banku w kwietniu r. b.

Wkłady Komunalnych Kas Oszczędności w marcu rb.

Ogólny stan wkładów w komunalnych kasach oszczędności utrzymywał się w marcu rb. mniej więcej na poziomie z miesiąca poprzedniego.

Wkłady oszczędnościowe zmniejszyły się o 400 tys. zł. do sumy 634 milj. zł., natomiast wkłady na rachunkach bieżących i czekowych wzrosły o 500 tys. zł. i wynosiły na koniec marca 67,6 milj. zł.

Zmiana w ruchu pociągów tranzytowych

Oddział Ruchowo-Handlowy D. O. K. P. komunikuje, że w związku z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy z dniem 15 maja br., pociągi pospieszne tranzytowe Nr. 307 i 308 na linji Schneidemuehle — Bydgoszcz — Toruń — Deutsch Eylau kursować będą tylko na specjalne zarządzenie Ministerstwa Komunikacji.

Ograniczenie handlu złotem w Czechosłowacji

Rada Ministrów Czechosłowacji uchwaliła rozporządzenie o ograniczeniu i reorganizacji handlu złotem.

Do handlu złotem upoważnione będą tylko instytucje, wskazane przez Czechosłowacki Bank Narodowy.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 13 maja 1936 r.

Waluty
(Sprzedaż — kupno)

Belgi belgijskie 90,28—89,85; dolary amerykańskie 5,32—5,29; dolary kanadyjskie 5,30—5,26; floreny holenderskie 359,92—358,20; franki francuskie 35,08—34,92; franki szwajcarskie 172,24—171,40; funty angielskie 26,53—26,37; guldeny gdańskie 100,20—99,80; korony czeskie 19,30—18,89; korony duńskie 117,34—117,50; korony norweskie 133,23—132,15; korony szwedzkie 136,43—135,45; liry włoskie 40—37; marki fińskie 11,70—11,50; marki niemieckie 141—138; pesety hiszpańskie 62; szylingi austrjackie 99—98; marki niemieckie srebrne 159—154.

Dewizy

Belgja 90,10, 90,28, 89,92; Berlin 213.45, 213.98, 212.92; Gdańsk 100,20 sp., 99,80 kup.; Holandja 359.20 359.92, 358,48; Kopenhaga 118.34 sp., 117.76 kup.; Londyn 26.46, 26.53, 26.39; Nowy Jork 5.32⅝ sp., 5.30¼ kup.; Nowy Jork kabel 5.31⅝ sp., 5.32⅞ sp., 5.30⅜ kup.; Oslo 133,23 sp., 132,57 kup.; Paryż 35.01, 35.08, 34.94; Praga 22.03, 22.07, 21,99; Sztokholm 136.48 sp., 135.77 kup.; Szwajcarja 171.90, 172.24, 171.56; Wiedeń 100 sp., 99,60 kup.; Włochy 42,30 sp., 41,80 kup.; Helsingfors 11,70 sp., 11,64 kup.; Hiszpanja 72.58, 72.73, 72,43; Montreal 5,30½ sp., 5,28 kup.

Tendencja: niejednolita.

Akcje

Bank Polski 102—100; Warszawski cukier 28,50—29,25; Węgiel 15,50; Lilpop 11,50—11,75; Modrzejów 6,00; Norblin 49; Ostrowiec 34—33,50; Starachowice 35—35,75; Haberbusch 47,50—47.

Tendencja: przeważnie mocniejsza.

Papiery wartościowe

8 proc. inwest. I i II em. 68, serja I i II em. 72,50 do 73,00; 5 proc. konwersyjna 51,25; 6 proc. dolar. 81,00; 4 proc. premj. dolar. 49,25—50,00; 7 proc. stabilizacyjna 64—65,50 (ost. drobny); 4 i pół proc. Pozn. Ziem. Kred. serja „I" 39,25, serja „k" 44—44,50; 8 proc. przem. poł. 96,50—97,25; 4 i pół proc. ziemskie serja 5 44—44,50—44; 5 proc. Warszawy stare 55—55,25, nowe 53,25—53,63—54 (ost. drobny); 5 proc. Piotrkowa nowe 42,15; 5 proc. Radomia nowe 33; 5 proc. Siedlec nowe 25; 6 proc. obl. Warszawy 6 em. 53,50—53,75.

Tendencja: dla pożyczek przeważnie mocniejsza, dla listów mocna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 13 maja 1936 r.

Żyto 15—15.25, pszenica 22—22.25; mąki żytnie plus 50 groszy, pszenne plus 25 gr. Ogólne spokojne. Ceny orjentacyjne: żyto 15.25—15.50 stałe. Pszenica 22.25—22.50 stałe. Mąki żytnie i pszenne wszystkie gatunki obie kolumny o 50 gr. wyżej stałe. Reszta bez zmiany. Ogólne spokojne. Obroty żyta: 163 pszenicy 149, jęczmienia 39, owsa 78.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 13 maja 1936 r.

Żyto 15.25—15.50; pszenica standart. 21.50—22; jęczmień jednolity 15 ton 16.10—16—16.25; jęczmień zbiorowy 15.50—15.75; owies 15—15.75; mąka żytnia wyciąg. 0—30% wł. w. 23.25—23.75; gat. I 0—50 proc. wł. w. 23—23,25; gat. I 0—65 proc. wł. w. 21,75—22,25; gat. II 50—65 proc. wł. w. 18,25—18; razowa 0—95 proc. wł. w. 18,00—18,75; poślednia ponad 65 proc. wł. w. 17,00—18,00; mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—20 proc. wł. w. 35—37; gat. IA 0—45 proc. wł. w. 34—35; gat. IB 0—5—5 proc. wł. w. 33,25—34,25; gat. IC 0—60 proc. wł. w. 32,50 do 33,50; gat. ID 0—65 proc. wł. w. 31,50—32,50; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 29,50—30,50; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 29—30; gat. IIC 45—55 proc. wł. w. 28—29; gat. IID 45—65 proc. wł. 27,25—28,25; gat. IIE 55—60 proc. wł. w. 26—27; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 23—23,50; gat. IIG 60—65 proc. wł. w. 22—22,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 25—25,50; otręby: żytnie wymiał stand. 12,75—13; pszenne: miałkie stand. 12—12,50; średnie stand. 12—12,50; grube st. 12,50—13; jęczmienne: 12—13; rzepak zimowy bez worka 39—41; rzepik zimowy bez worka 36—38; mak niebieski 59—62; gorczyca 34—36; siemię lniane 41 do 43; peluszka 24—26; wyka 26—27; seradela 24—26 groch: polny 21—23; Wiktorja 24—26; Folgera 19—21; łubin: niebieski 10,50—11; żółty 12,50—13; koniczyna: żółta, odłuszczona 70—80; biała 85—105; czerwona surowa 110—120; czerwona czyszczona 140 do 150; szwedzka 170—185; ziemniaki jadalne: nadnoteckie 4—4,50; fabryczne za kg% 0,15½; płatki ziemniaczane 16—17; makuch: lniany 19—19,50; rzepakowy 14,75—15,25; słonecznikowy 42/44 proc. 17,25 do 18,25; kokosowy 14,50—15,50; wytłoki suszone 8—9,50; słoma żytnia prasowana 2,50—3; siano nadnoteckie luzem 6,75—7,25; śrut soja 21—22.

Ogólne usposobienie: stalsze.

Rolnicy włoscy marzą o Abisynji

Prace kolonizacyjne już w toku

Administracja kolonij włoskich zasypywana jest codziennie **tysiącami listów** od rolników włoskich, w sprawie warunków **nabycia ziemi w zdobytych obszarach Abisynji.** W najbliższym czasie utworzony będzie przy głównym urzędzie kolonjalnym **specjalny wydział dla spraw osadnictwa ludności włoskiej w Abisynji.** Do zajętych terenów udaje się specjalna komisja dla zbadania na miejscu warunków kolonizacji i opracowania szczegółowego planu osadnictwa z uwzględnieniem podstawowych działów produkcji, niezbędnych dla gospodarki włoskiej. Szczególny nacisk położony będzie m. in. na **należyte eksploatowanie bogactw naturalnych** oraz na plantacje bawełny, kawy i t. p.

Radjo w świątyni greckiej w Delfi

Hallo, tu Pytja!

Z inicjatywy pisarza greckiego, Angelosa Sikielianosa, rząd grecki postanowił **odbudować słynną świątynię w Delfi,** gdzie ongiś kapłani Apollina dokonywali przepowiedni dla wędrowców, przybywających ze wszystkich stron świata. Wielki gmach świątyni zaopatrzony będzie w **rozmaite nowoczesne urządzenia,** a między innemi i w **radjo.** Jeśli wraz z restytucją świątyni wskrzeszony zostanie obyczaj wróżenia Pytji wobec pielgrzymów, to wobec instalacji stacji nadawczej radjosłuchacze greccy mogliby mieć **sensacyjne radjoreportaże z wróżb Pytji.**

Bilety do kina dla szoferów

w nagrodę za ostrożną jazdę

Liczba wypadków z autami rośnie w U. S. A. bez względu na **coraz surowszy wymiar kar,** stosowanych wobec nieostrożnych szoferów. Widząc, **iż surowością** nie poradzą sobie z szoferami, postanowiły zarządy niektórych miast w Ameryce zastosować **odwrotną metodę: nagród za umiejętne i ostrożne prowadzenie auta.** Otóż szofer, który w ciągu całego tygodnia nie spowoduje **ani jednego wypadku,** zgłasza się w sobotę do magistratu, gdzie otrzymuje **dwa bilety gratisowe na niedzielę do kina.**

System ten daje podobno **w Milwaukee** np. doskonałe wyniki, tak, iż coraz więcej miast zaczyna go stosować.

Lot dookoła ziemi nad równikiem

projektuje angielska para lotnicza

Głośna w swych wyczynach angielska **para lotnicza Johnson - Mollison** zamierza w najbliższym czasie dokonać **sensacyjnego lotu nad równikiem.** Inicjatywa lotu wyszła od pani Mollison, która niedawno pobiła rekord lotu na trasie **Londyn — Kapstadt** w 3 dniach 5 godzinach i 23 minutach, uzyskując **czas o 11 godzin lepszy** od rekordu lotnika Tommy Rose. Aparat do lotu nad równikiem będzie zaopatrzony w **szczególnie czułe przyrządy dla dokładnego utrzymania linji lotu na trasie równika.** Dotychczasowe loty dookoła ziemi odbywały się w strefie umiarkowanej, przeciętnie o 20.000 km. krótszej od trasy równika.

Baron Aloisi opuścił salę

Jak wiadomo, opuścił baron Aloisi salę obrad w Genewie. Widzimy go podczas przerwy w obradach, rozmawiającego z ambasadorem włoskim w Bernie.

Abisynja jeszcze się broni

Niezwykłe pogłoski w Jerozolimie

Jerozolima, od chwili przybycia cesarza **Haile Selassie,** roi się od najróżniejszych **pogłosek i domysłów,** podtrzymywanych często przez otoczenie cesarza. Ostatnio rozeszła się **pogłoska, że nie wszystkie centra oporu abisyńskiego zostały złamane.** Według tej pogłoski, w niezajętych przez Włochów obszarach południowo-zachodn. Abisynji, zdołano **zorganizować 120.000-ną armję,** na czele której stanął **Degatte,** siostrzeniec Menelika II. Degatte maszeruje na czele swej armji, której baza operacyjna znajdować się ma na południo-zachód od Addis Abeby, na stolicę Abisynji i zamierza po jej zdobyciu **ogłosić się cesarzem Etjopji.** Degatte jest **zaciętym wrogiem cesarza Haile Selassie.**

Ogłoszenie rzymskiego Imperjum

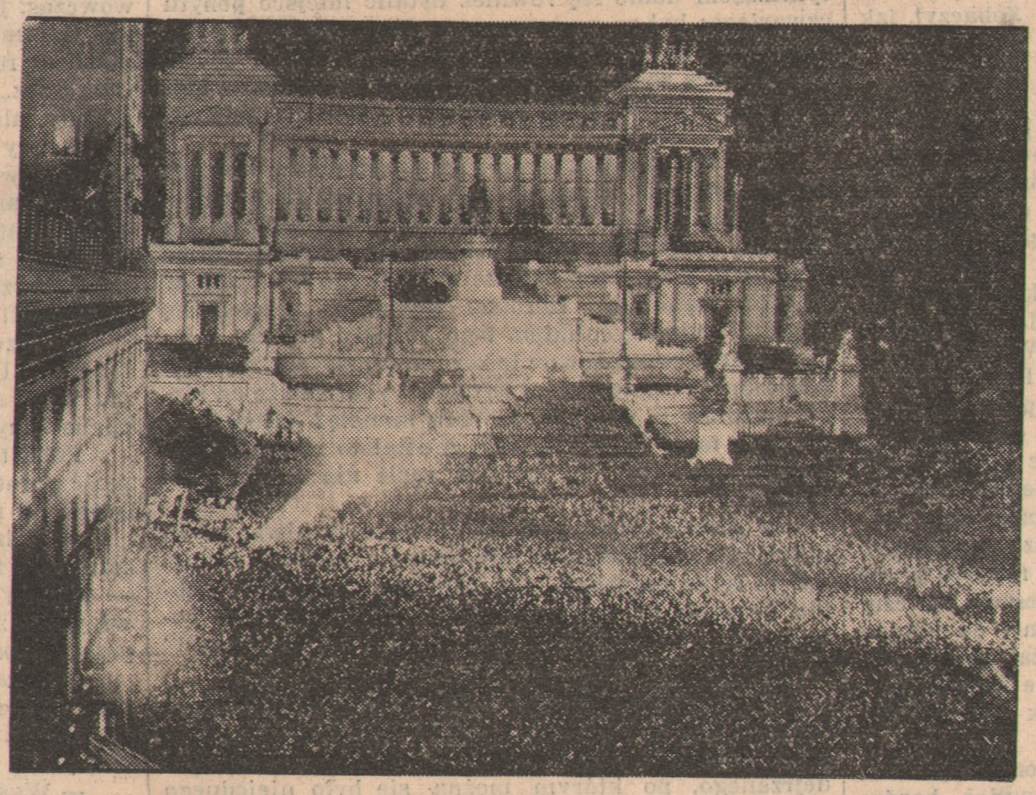

Widok na Piazza Venezia w Rzymie, podczas proklamacji rzymskiego Imperjum.

Pierwsza Msza św. w przestworzach

odprawiona została na sterowcu „Hindenburg"

Na pokładzie sterowca niemieckiego **„Hindenburg"** w drodze **z Europy do Ameryki** odprawiono **pierwszą Mszę św.** W kabinie, mogącej pomieścić 40 osób, **specjalnie przeznaczonej na kaplicę,** zgromadziło się około 30 osób by uczestniczyć **w uroczystem nabożeństwie,** odprawionem przez zakonnika ks. Schulte i transmitowanem przez radjo. Sterowiec znajdował się wówczas **nad oceanem Atlantyckim** i leciał na nieznacznej wysokości 50 metrów. Pierwsza Msza św., odprawiona w przestworzach, na co trzeba było **specjalnego zezwolenia Papieża,** wywarła na obecnych **głębokie** wrażenie. Na Mszy poza komendantem sterowca, oficerami pokładowymi i członkami obsługi, było obecnych **również wielu protestantów.**

Spór o plażę

Biskup anglikański w walce o świętowanie niedzieli

Salisbury, miasto liczące około 26.000 mieszkańców, malowniczo **nad brzegiem Avonu** położone, posiada **wspaniałą katedrę,** pochodzącą z XIII wieku. W ostatnim czasie, miasto urządziło **piękną nowoczesną plażę.** Plaża ta stała się **powodem poważnego** konfliktu między zarządem kąpieliska i biskupem.

Powodem konfliktu była zmiana godzin otwarcia plaży. Dotychczasowy zarząd, szanując tradycje niedzieli angielskiej, nie otwierał plaży w godzinach nabożeństwa, to jest w czasie od 7 do 10 przed południem i od 2 do 6 po południu. W roku bieżącym kąpielisko wraz z plażą przeszło **w ręce nowego zarządu.** W dniu 1 maja nastąpiło otwarcie sezonu. Nowy zarząd zapowiedział, że odtąd **plaża otwarta będzie w niedziele i święta już od godziny 5 po południu do 9 wieczór.** Przeciwko temu **zaprotestował miejscowy biskup anglikański** oraz towarzystwo obrony świętowania niedzieli.

W memorjale wystosowanym do zarządu kąpieliska i władz miejskich, biskup i wymienione powyżej towarzystwo powołują się na to, że wprowadzenie nowego czasu otwarcia plaży, skłoni poczciwych salisburczan do stawienia dalej idących żądań. Mieszkańcy miasta zechcą całą bożą niedzielę **pławić swe grzeszne cielska w czystych wodach Avonu,** a wspaniała katedra stać będzie pustką.

Niewiadomo, czy argumenty te trafią do przekonania zarządu kąpieliska. Napewno nie pogodzi się z niemi młodzież z Salisbury, która oddając Bogu, co boskie, pragnie jednak większość niedzieli spędzić w otoczeniu przyrody, co zresztą nie pozostaje bez wpływu na jej zdrowie moralne.

Silniki samochodowe dla lotnictwa

skonstruowano w Ameryce

Zakłady przemysłowe **Chryslera** w Stanach Zjednoczonych dla rozszerzenia sportu lotniczego opracowały **specjalny typ silnika samochodowego dla zastosowania w samolocie.** Jest to silnik typu Plymouth, rozwijający **moc 80 KM,** przy 3600 obr/min. Zapalanie Delco zostało zamienione dwoma magnetami. Cena tego silnika jest tak **rewelacyjnie niska,** że może on śmiało konkurować ze wszystkiemi innemi silnikami lotniczemi małej mocy.

CZAREM ZAPACHU UPAJA EGZOTYCZNA WODA KWIATOWA KARIOKA CAZIMI

kat

Walka z owadami

roznoszącemi zarazki chorobotwórcze

Sprawa zwalczania chorób oraz stworzenia warunków, przy których organizm ludzki stnowiłby odporny grunt dla zarazków chorobotwórczych, jest troską państw. samorządów i instytucyj społecznych. Badania lekarskie, zdążające w kierunku rozwiązania zagadnień, jak zwalczyć chorobę i jak się od niej ustrzec, ustaliły, iż przyczyną szerzenia się wielu chorób są owady, przenoszące zarazki z osoby chorej na zdrową. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że istnieją choroby, przeciw którym medycyna nie zna skutecznych środków, i sam organizm musi je zwalczać, to trzeba uznać, że stosowanie Flitu, środka radykalnie niszczącego owady przenoszące zarazki, jest dla kwestji higjeny i zdrowotności faktem pierwszorzędnego znaczenia. Setki tysięcy istnień narażone są stale na choroby, których jedyną przyczyną są zarazki, roznoszone przez owady. Rok rocznie owady, a szczególnie mole, powodują zastraszające szkody w stanie naszych ubrań. Szkodników tych nie można zwalczyć słabemi środkami owadobójczemi. Przez stosowanie Flitu w płynie na owady fruwające oraz wyrabianego przez tych samych wytwórców w proszku p. n. Flit na owady pełzające, łatwo unikniemy niebezpieczeństw, jakie nam grożą od owadów. Flit w płynie na owady fruwające i proszek p. n. Flit na owady pełzające — są w obecnej dobie najskuteczniejszemi produktami owadobójczemi i publiczność może się odnieść do nich z pełnem zaufaniem. (2123

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** przynosi znakomitą ulgę.

WIELKI PROGRAM MAJOWY
DANCINGU MELODYST
GDYNIA, róg Św. Jańskiej i Wybickiego.
Telefon 30-30 i 30-32.
Atrakcyjny duet węgierski Sisters d'or; premjowana piękność p.
MILA ŻEBROWSKA
Przebojowy duet
ANNETTE and PIRRY
oraz znakomity humorysta KRACK
Początek codziennie o godz. 21.30
Orkiestra pod dyr. Czesława Lewandowskiego.
UWAGA! W soboty — niedziele i święta FIVE O CLOCKI od godz. 17.30 do 20-ej. z pełnym programem.

Nos z marmuru

Dziwna dziewczynka o „marmurowych" kościach

Angielskie czasopismo lekarskie „The British Medical Journal" w korespondencji z **Kimberley** w Afryce południowej donosi o niezwykłym, w kronikach lekarskich nienotowanym dotychczas wypadku.

W szpitalu Kimberley poddano prześwietleniu pewną 21-letnię pacjentkę, cierpiącą **na chorobę nosa.** Ku wielkiemu zdziwieniu lekarzy promienie Roentgena nie dawały pełnego obrazu prześwietlanej nasady nosowej i partji czaszki. Zaczęto badać przyczyny tego bądź co bądź niezwykłego zjawiska. Okazało się, że **kość czołowa pacjentki wykazywała właściwości, spotykane zazwyczaj w marmurze,** polegające m. in. na tem, że nie przepuszczają promieni ultrafjoletowych. Również inne części kośćca pacjentki wykazują **„marmurowe"** cechy.

NA OSTRZU JĘZYKA.

Majowy nastrój

Przyszedł maj, piękny maj,
majowi się nasza brać,
chociaż zewsząd krzyczą: daj,
a tu niema z czego dać.

Cóż na taki miesiąc rzec?
Trzeba na „majlufty" biec,
bo ten dziś od aury spec,
kto nie ma... szerokich plec...

Gdy dziś mówią, żeś jest kiep,
to nigdy „z powodu" łeb,
ale sądzą już tak z miar,
zdjętych z twoich wąskich bar...

Ciesz się więc, że jest już maj,
bo można pogonić w gaj,
i galopem końskim biec,
szukając... szerokich plec!

Sęp.

Q. SOYKA

Sensacyjna „Akta T" powieść kryminalna

16)

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Znany finansista Ryszard Trost został zamordowany. Sprawę opracowuje oficjalnie inspektor Gałązka, nieoficjalnie urzędnik służby śledczej Tomaszewski, który zajmuje stanowisko kierownika detaszowanego biura policji kryminalnej.

Tomaszewski wciąga do współpracy kompozytora Horyńskiego.

W kręgu podejrzanych osób znajduje się sekretarka osobista Trosta, w której kocha się Tomaszewski.

Marta, która posiadała klucze do willi zamordowanego, nie odwzajemnia przyjacielowi uczuć, lecz darzy sympatją niejakiego Znatowicza, nieco niewyraźną i mało sympatyczną osobistość.

Tomaszewski, posiadający własną metodę prowadzenia dochodzeń, oddaje pewne akta, swojemu przyjacielowi Słuckiemu, poczem rozpoczyna swą działalność.

Zagadkowe jest również stanowisko rozwiedzionej żony Trosta.

Wszystkie okoliczności tej tajemniczej sprawy, zajmują reportera Stachowicza, który stara się o zdobycie rewelacyjnego materjału dla swej gazety.

Inspektor Gałązka niezadowolony z działalności Tomaszewskiego, rozpoczyna przeprowadzać dochodzenia na własną rękę. Do inspektora przybywa kompozytor Horyński.

I detektyw Chrząszcz zobaczył ich! Zobaczył, jak oboje schodzą z peronu.

Krzyknął jeszcze:

— Dziękuję!

I co tchu popędził ku uciekającej parze.

No i schwytał tych swoich zbiegów. Ale... co z tego? Jegomość, którego wziął za Martiniego, wylegitymował się najzupełniej prawidłowym dowodem osobistym na nazwisko Wincentego Juszki, a przytem był malutki, gruby, miał niebieskawe, strasznie wodniste oczki i lśniącą łysinę: towarzyszka jego, osoba, w której Chrząszcz rozpoznał pannę Martę Troczyńską, przedstawiła się jako Szczepan Wontłusz, właściciel gospody „Pod Wontłuszem" w Pucku!

Antoni Chrząszcz oprzytomniał i popędził zpowrotem na peron, ale kurjer do Berlina już odszedł.

Oczywiście, policja nie była wobec takiego podstępu bezradna! Można było wysłać depesze do stacyj, przez które przejeżdżał pociąg, można było sporządzić listy gończe, ale najokropniejsza, a zarazem nieunikniona była perspektywa zdania raportu przed przełożonym. Antoni Chrząszcz nigdy jeszcze nie czuł się tak fatalnie, jak w drodze powrotnej do urzędu śledczego. Inspektor Gałązka nie należał do tych ludzi, którzy reagują przekleństwami, ale wystarczyło, żeby spojrzał... Boże, jak ten człowiek potrafił patrzeć!

O tej samej godzinie, kiedy inspektor przyjmował raport, Znatowicz-Martini dokonał również bardzo nieprzyjemnego odkrycia.

Zażądał od konduktora przedziału w wagonie sypialnym dla siebie i dla swej towarzyszki i dowiedział się, że wszystkie wolne miejsca zostały zamówione przez jednego z podróżnych. Wobec tego zwrócił się sam do ekscentrycznego jegomościa, usiłując mu wytłumaczyć, że przecież jedna osoba nie potrzebuje aż siedmiu miejsc w wagonie sypialnym.

Daremny trud! Podróżny, Amerykanin o jasnych, przeplatanych siwizną włosach, takich samych baczkach i rumianej, zdrowej twarzy, nie chciał o niczem słyszeć. Na wszystkie logiczne argumenty odpowiadał groźnym pomrukiem:

— Chce zupełny spokój — i na tem się skończyło.

Martini próbował wypowiedzieć swoje życzenie głosem natarczywym, bardzo nawet natarczywym, niemal rozkazującym. Ale Amerykanin wcale się tem nie przejął. Martini zmuszony był wreszcie stwierdzić, że ma do czynienia z człowiekiem, z jednym z tych nielicznych ludzi, wobec których odmawiają posłuszeństwa wszelkie jego choćby najbardziej natarczywe prośby, wszelkie rozkazy, krótko mówiąc: wszystkie jego środki. Spleen starszego pana był od nich silniejszy.

XV.

„Poważny" system gry

Inspektor Gałązka z zimną krwią przyjął raport o nieudanej próbie aresztowania. Zgnębiony podwładny otrzymał względnie łagodną odprawę.

Z punktu widzenia interesów śledztwa drobne to potknięcie nie miało poważniejszego znaczenia. Bardzo znamienny natomiast był sam fakt ucieczki, potwierdzający podejrzenia w stosunku do Martiniego i Troczyńskiej. Co to zresztą za ucieczka. Przy udoskonalonych metodach, jakiemi posługują się nowoczesne władze bezpieczeństwa, należało mówić nie o ucieczce, ale raczej o próbie ucieczki, bez względu na fakt, że w chwili obecnej ścigani siedzieli jeszcze zupełnie swobodnie w pociągu pośpiesznym, zmierzającym do granicy niemieckiej. Można się było spodziewać, że mistrz sugestji użyje swych umiejętności w stosunku do nic nie przeczuwającego funkcjonarjusza, starając się tym sposobem wymknąć z potrzasku. Niemożliwością było natomiast, żeby ten sam mistrz był zdolny wyślizgnąć się policji, która pamiętna otrzymanej nauczki, była przygotowana na określone próby z jego strony!

Inspektor byłby chętnie pogadał z kimś o „swojej sprawie". Brakło jednak odpowiedniego partnera do dyskusji. Andrzej Tomaszewski — któż odgadnie, gdzie się podziewa Tomaszewski? W każdym razie jedno było pewne: pracował! Inspektor Gałązka miał w tej chwili do dyspozycji jedną jedyną inteligentną osobę, z którą mógł pogadać. Tą osobą był on sam. I spacerując wielkiemi krokami po gabinecie, z rękoma założonemi wtył, inspektor zaczął mówić do siebie półgłosem, zastanawiając się nad sytuacją.

Śledztwo dotychczasowe dało dodatnie rezultaty, stwarzając pewne punkty oparcia. Należało teraz oddzielić plewy od ziarna, odrzucić momenty przypadkowe i podrzędne i wyłuskać logiczny sens wszystkich ustalonych faktów.

I tu przedewszystkiem, bez względu na późniejsze odkrycia, należało wziąć pod uwagę fakty ustalone na miejscu przestępstwa. Ta zręczna i pewna praca przy kasie pancernej! Ta po mistrzowsku zorganizowana akcja, po której nie zostało żadnego śladu! Wszystko to wskazywało na duże doświadczenie i niepospolitą inteligencję przestępcy. Doświadczenie? Nie zrobił tego żaden z czwórki doświadczonych kasiarzy, których inspektor miał początkowo na myśli — bo tymczasem udało się również ustalić miejsce pobytu czwartego: był za oceanem — w New Jersey — gdzie osiadł na stałe i pędził zacny, spokojny żywot. Był to fakt wysoce zastanawiający, że punkt oparcia, w którym inspektor pokładał początkowo wielkie nadzieje, zawiódł całkowicie.

A potem moment drugi: samooskarżenie doktora Srebrzyńskiego. Zeznania jego brzmiały niewiarogodnie, ale czemu stawił się przed władzami i złożył je? Musiało to przecież mieć jakiś sens. Czyżby doktór uczynił to poto, żeby osłonić właściwego winowajcę? Bardzo wątpliwe! Heroizm niebardzo zgadzał się z psychicznym rysunkiem tego hulaki i gracza! I jakim cudem bezsensowne te zeznania były tak zręcznie wtłoczone w ramy autentycznych wydarzeń, że od biedy możnaby je przyjąć za dobrą monetę? Musiało to przecież mieć jakiś cel, ktoś musiał to wszystko obmyślić. Ale kto? W każdym razie nie doktór Srebrzyński.

W głowie inspektora zaczęła przebłyskiwać myśl, której nie był jeszcze zdolny nadać określonej formy. Był to tylko przebłysk, ale inspektor skupił się w sobie, pragnąc, by myśl ta dojrzała, by można było powiedzieć: „Tak, właśnie tak mogło to wyglądać!" A wówczas...

Ale tymczasem idźmy dalej. Jako moment trzeci należało wziąć pod uwagę nagłe pojawienie się imć pana Martiniego-Znatowicza, jegomościa bardzo podejrzanego, po którym można się było niejednego spodziewać. Czy i morderstwa? Tak daleko śledztwo jeszcze nie zaszło, ale pan Martini-Znatowicz należał do osób zainteresowanych śmiercią Trosta, utrzymywał intymny związek z jego spadkobierczynią, przez długie lata grał w życiu bankiera poniekąd wrogą rolę.

— Sprawdzić, gdzie i o której zatrzymuje się po raz pierwszy kurjer do Berlina! Nadać telefonogram do posterunku stacyjnego z rozkazem aresztowania Martiniego-Znatowicza i jego towarzyszki. Podać jak najdokładniejszy rysopis obojga. Organom wykonawczym kategorycznie zabronić przesłuchiwania aresztowanych. Zadaniem ich jest patrzeć i wykonywać rozkazy. Dla pewności nadać depeszę również z rysopisem i do następnych dwóch stacyj.

Inspektor wydał ten rozkaz przez telefon służbowy; potem odłożył słuchawkę i znów podjął wędrówkę po pokoju.

Zkolei należało zastanowić się nad sprawą stosunków, łączących Martiniego-Znatowicza z sekretarką Ryszarda Trosta. Niewykluczone, że nawiązał go Martini celem lepszego poznania zwyczajów Trosta i warunków lokalnych. Ale w takim razie... w takim razie nie było powodu podtrzymywać tej znajomości i teraz, to jest po fakcie! Bardziej zrozumiała byłaby ucieczka Martiniego z Ireną Trostową!

A czyż w tej dziwacznej sprawie nie było jeszcze innych niezwykłości? Inspektor doznawał uczucia, że wchodziło tu w grę coś zupełnie odrębnego, coś, co nie zgadzało się z tokiem jego rozumowania i nie mieściło się w ramach tak zwanych spraw kryminalnych. Ale co? Przecież teraz nie chodzi o jakieś tam wrażenia i przeczucia, teraz trzeba trzymać się logiki faktów.

Owa nieukształtowana, przelotna myśl dojrzała już tak dalece, że dawała się ująć w słowa:

— Srebrzyński postępuje nielogicznie. Istnieje pewne podobieństwo między jego samooskarżeniem, a... pomyłką, której ofiarą padł niedawno funkcjonarjusz służby śledczej. Podobieństwo polega na zupełnej nielogiczności zachowania się. Obydwa fakty nie mieszczą się w rzędzie zjawisk normalnych. W jakich wypadkach może się coś podobnego przydarzyć? Wykazała nam to przygoda Chrząszcza! Mianowicie wówczas, jeśli maczał w tem palce taki mistrz sugestji jak imć Martini! Interwencja tego osobnika była możliwa również i w wypadku Srebrzyńskiego. Cóż Chrząszcz... — człowiek zgłupiał na przeciąg jednej minuty, ale osobnik pozbawiony moralnego oparcia, wytrącony z równowagi fizycznej i umysłowej, słowem człowiek taki jak Srebrzyński to przecież wymarzona ofiara dla szarlatana tego pokroju, co Martini! Trzeba natychmiast sprawdzić.

Zdjął słuchawkę:

— Przyprowadzić doktora Srebrzyńskiego. Natychmiast! Przysłać protokólantkę!

W drzwiach stanął doktór, eskortowany przez policjanta. Ubrany bardzo starannie, kazał bowiem przynieść swoją garderobę z klubu, był spokojny, opanowany, nawet z monoklem w oku.

Robił takie wrażenie, jakgdyby tylko przez uprzejmość pofatygował się tutaj, żeby zapytać, czego właściwie od niego sobie życzą.

— Poleciłem sprawdzić wiarogodność pańskich zeznań — inspektor mówił, spoglądając do protokółu — w tych punktach, w jakich pan miał świadków, wszystko zgadza się co do joty. Grał pan w klubie, przegrał pan...

— Fatalnie! Zna pan chyba écarteé? Czy słyszał pan, żeby można było paść przy czterech atutach, z królem na dodatek? Każdy powie, że nie. Tymczasem ja...

— Wyszedł pan z klubu o godzinie siódmej zrana?

Głos inspektora brzmiał tak surowo, że zatamowało to z miejsca potok wymowy hazardzisty i odebrało mu ochotę do dalszych wynurzeń.

— Dokąd pan poszedł wówczas? — pytał inspektor dalej — z kim pan rozmawiał?

Doktór jakgdyby się zastanawiał.

— Chciałem iść do wuja, żeby go poprosić o pomoc. — Głos jego brzmiał niepewnie.

— Czy zna pan niejakiego Alfreda Znatowicza vel Martiniego?

Znienacka rzucone pytanie zrobiło duże wrażenie.

— Oczywiście, że go znam — wymamrotał wyraźnie speszony doktór. — To przecież nie zbrodnia, że go się zna.

— O to mi tylko chodziło. A więc go pan zna. Co jest zbrodnią, jeszcze się okaże. W jaki sposób poznał pan tego jegomościa?

— Zwyczajnie. W naszym klubie zna go bardzo wielu graczy.

— Graczy?

— Tak, właśnie graczy!

— Dlaczego? Jak mi to pan wyjaśni?

— W naszym klubie pewni panowie grają wedle systemu Znatowicza. Oni właśnie najwięcej wygrywają. Bo, musi pan wiedzieć, że to nie żadna bujda, tylko poważny system, oparty na horoskopie.

— Czy Znatowicz przychodził do klubu?

— Nie, ale można się było z nim spotkać. W określonych godzinach przesiadywał w tej lub w innej kawiarni. Mieszkał w hotelu „Palace", ale tam nie wolno go było odwiedzać. Nie chciałbym jednak o tem dużo mówić.

— Wobec tego ja dokończę za pana. Gracze odwiedzali go i kupowali od niego ów sławetny system. Jak to było z tym systemem, opowie pan przy sposobności memu koledze, komisarzowi Czerwińskiemu. Oszustwa karciane należą do jego resortu. No i poszedł pan o godzinie siódmej zrana, zgrany do nitki, kupić system pana Znatowicza. Innemi słowy, wejść z nim w porozumienie w przedmiocie dopuszczenia pana do udziału w fałszywej grze. Jak to się odbywało, to już inna sprawa. Przy pomocy któregoś ze służących klubowych, albo w jakiś zbliżony sposób. Nie ma to w tej chwili znaczenia.

— Nie! — Doktór Srebrzyński pobladł bardzo, monokl nie tkwił mu już w oku. — Pan się myli! To nie była fałszywa gra! Pan Znatowicz zna naprawdę wiedzę tajemną! Stawia horoskopy, na których podstawie wie się, w jakich momentach należy podwyższyć stawkę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Uniwersytet warszawski przeciw berlińskiej Alma Mater

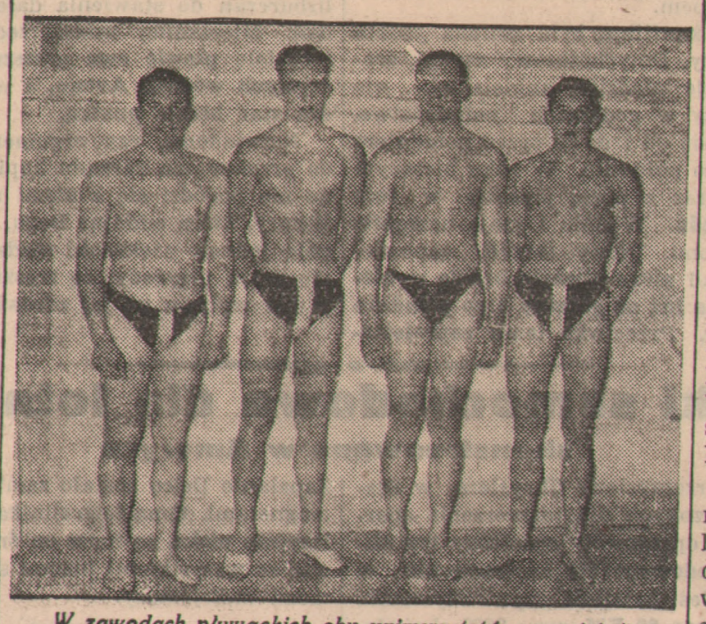

W zawodach pływackich obu uniwersytetów zwyciężyli czterokrotnie Polacy

Na srebrnym ekranie

Czy film dźwiękowy odciąga publiczność od teatru muzycznego?

Na marginesie filmu Pepi

Często się słyszy, że film dźwiękowy **szkodzi teatrowi,** odciągając publiczność i pogłębiając t. zw. kryzys teatralny.

Wiele jest w tem racji, jednak **lwią część winy ponoszą tu same teatry,** które albo nie mają funduszów na skuteczną rywalizację albo też poprostu sobie te rzeczy lekceważą.

Teatr, a w szczególności teatr muzyczny musi pójść z prądem i dostosować się do wymogów obecnych czasów.

Film dźwiękowy, we wszystkich swoich przejawach, a więc czy to jako 100 procentowy talkies, czy jako komedja muzyczna, operetka lub opera, posiada zawsze oprawę, która w zupełności odpowiada środowisku, w jakim toczy się akcja.

Nie zdarza się, aby w najsłabszym nawet dźwiękowcu nowej produkcji, kostjumy, mundury i t. p. nie odpowiadały ściśle epoce i stylowi w jakim toczy się akcja.

Inaczej jest niestety w teatrach, **gdzie sprawy kostjumologiczne pozostawiają reżyserzy na drugim planie.** Nie licząc się zupełnie ze stanem kostjumerni i możliwościami ewentualnego sprawiania nowych kostjumów, wystawiają odpowiedzialni kierownicy artystyczni sztuki, **które przerastają możliwości danej sceny.**

Tak np. widziałem w Łodzi znaną operetkę Oskara Straussa „Czar Walca", w której **oficerowie wiedeńskiego pułku „Deutschmeistrów" wystąpili w mundurach z epoki Napoleona I.**

Trudno wymienić na przykładach wszystkie „curiosa" kostjumowe, jakie można spotkać, zwłaszcza na scenach prowincjonalnych. Reżyserzy pocieszają się, że publiczność się na tych sprawach nie rozumie. Gruba pomyłka, bowiem publiczność teatralna nie składa się z samych ignorantów, lecz również z pewnego procentu inteligencji, którą rażą kardynalne błędy, niespotykane nigdy w solidnych filmach.

Poza samą oprawą sceniczną i kostjumami wchodzi również poważnie w grę czynnik ruchu. **Tak opera, jak również operetka muszą odstąpić od przestarzałych metod inscenizacyjnych** i przystosować się do obecnych wymogów publiczności.

To samo tyczy się doboru wykonawców. Publiczność domaga się, aby wykonawcy głównych ról poza materjałem głosowym posiadali również odpowiednie warunki zewnętrzne, odpowiadające postaciom scenicznym, które przedstawiają.

Dawny patos i poza bohaterskiego tenora wywołują teraz tylko uśmiech. Publiczność przyzwyczaiła się w kinie do młodych i wygimnastykowanych bohaterów, którzy walory głosową łączą z wdziękiem i realną interpretacją powierzonych im ról.

Nic więc dziwnego, że opasły 50 letni Don Jose lub Radames nie wzbudzą specjalnego zachwytu, kiedy w filmach dźwiękowych widzimy tych bohaterów w całkiem innej postaci.

Popularna operetka Ralpha Benatzky'ego „Gospoda Pod białym koniem" grana z dużem powodzeniem na wszystkich niemal większych scenach polskich została sfilmowaną i ukazała się na naszych ekranach p. t. **„Pepi".** Ponieważ scenarzyści filmu wyjątkowo nie zmienili libretta operetki, (za wyjątkiem epizodu z cesarzem, który opuszczono) można z łatwością przeprowadzić pewne porównania.

Kto na niektórych scenach oglądał operetkę „Pod białym koniem" (zwłaszcza tam, gdzie kierownictwo teatru stara się z zespołu komedjowego uczynić operetkowiczów. śpiewaków i tancerzy) tego na pierwszy rzut oka napewno uderzyła szarża i przejaskrawienie postaci przez poszczególnych wykonawców. Kto widział film „Pepi" stwierdzić może, że począwszy od głównego wykonawcy Thimiga, a skończywszy na małym „pikolaku" **wszyscy aktorzy są ludźmi „szarej rzeczywistości", a nie figurami z jakiejś groteski.** Mimo to nie traci całość ani na chwilę pierwiastka komizmu, co jest niezbitym dowodem, że operetka nie wymaga koniecznie szarży i przejaskrawienia poszczególnych sytuacyj.

Operetkowy pseudo - komizm zbliża teatr do cyrku i odstrasza tylko publiczność, która wymaga obecnie zupełnie innego humoru.

Również strona wokalna i choreograficzna filmu, przystosowana ściśle do folkloru nad jeziorem Wolfgang w Salzkamergut, nie znajduje nawet w przybliżeniu odpowiednika na scenie, zwłaszcza tam gdzie nie prowadzi się stałego działu muzycznego.

„Biały koń" wymaga doskonałego baletu, specyficznych tyrolskich tańców, jodlerów, bogatej wystawy i dekoracyj. Jeżeli tych akcesoryj niema, scena nie tylko, że nie może rywalizować z filmową wersją operetki, ale nawet nie zadowoli tej części publiczności, która stawia teatrowi muzycznemu zupełnie przeciętne wymagania.

Jeżeli teatry muzyczne odstąpią od szablonu i przystosują repertuar do swoich sił i możliwości, wówczas przy odpowiednim doborze wykonawców potrafią stawić czoło dźwiękowcowi.

(Cis)

Urocza amazonka

Niebawem ujrzymy Lilianę Harvey jako primabalerinę w doskonałym filmie „Czarne róże"

Film ze składek

nakręcił reżyser francuski na wzniosły temat

We Francji ukończony został **film, który powstał ze składek.** Obraz ten poświęcony jest **pamięci misjonarza ks. Charles de Foucault,** który **zginął bohaterską śmiercią w Saharze, zamordowany przez Beduinów.** Znany reżyser filmowy Leon Poirier postanowił nakręcić film o jego życiu. Celem zebrania odpowiednich funduszów, Poirier ruszył na propagandową tournée po Francji, Belgji i Szwajcarji i zdołał zebrać **składki od przeszło 100 tys. osób,** w czem nawet 357 osób ze Stanów Zjednoczonych. Obecnie **film jest już gotowy.**

Najmniejsi aktorzy filmowi

W jednym z najnowszych filmów, należących do serji obrazów detektywnych t. zw. **„Przygód Charlie Chana",** występuje najmniejsza para ludzi na świecie. Są to **Georg i Oliwja Brasno,** urodzeni w Ameryce z rodziców Węgrów, ludzi normalnych, posiadający również normalne rodzeństwo. Para Brasno nie pozwala nazywać się karzełkami, lecz tylko „małymi ludźmi". Mimo swego małego wzrostu, oboje są proporcjonalnie zbudowani i posiadają predylekcję do wszystkiego czego używają ludzie normalni.

W filmie **„Zbrodnia w cyrku"** zobaczymy ich jako aktorów cyrkowych, wśród których należą do najlepiej płatnych i najbardziej poszukiwanych.

Chince nie wolno się całować

W Chinach doszło kilka tygodni temu do wielkiego skandalu na premjerze filmu z piękną chińską artystką **May Wong.**

Publiczność doszła do przekonania, że ich rodaczka zachowuje się na ekranie skandalicznie rozdzielając na prawo i lewo całusy.

Podczas jednej z erotycznych scen poczęto gwizdać i krzyczeć, a gdy May Wong zdjęła większą część swych szat okazując się zdumionym widzom w całej swej krasie, wachlarze, mokre gąbki, ba nawet laski i kapelusze poleciały w stronę ekranu.

Chińczycy zaprotestowali w ten sposób przeciwko swej „niemoralnej" gwieździe filmowej.

Kronika filmowa

NOWE FILMY.

U. S. A. Koncern filmowy „20th Century Fox" przygotowuje następujące nowe filmy na sezon 1936-37:

„Jak się wam podoba?" Oto tytuł obrazu, który nakręci amerykańska wytwórnia w Anglji. Reżyseruje Paul Czinner. W roli głównej wystąpi Elżbieta Bergner.

Shirley Temple ulubienica dużych i małych ukaże się w trzech nowych obrazach. **„Captain January"** (polski tytuł: **„Najmłodszy marynarz"), „Mały buntownik"** i **„Bogate biedactwo"** oto tytuły filmów, w których mała Shirley wystąpi w towarzystwie znakomitych gwiazd.

„Biały Kieł" ze scenarjuszem osnutym według emocjonującej powieści Jacka Londona oraz **„Droga do sławy"** z Fryderykiem Marchem, Lionelem Barrymorem i Warner Baxterem, należą do czołowych filmów produkcji 1936-37.

* * *

AUSTRJA. W Wiedniu odbyła się ostatnio premjera nowego filmu Gitty Alpar **„Dubarry"** wg. głośnej operetki Millöckera, która niegdyś święciła triumfy na wszystkich wielkich scenach muzycznych.

„Wesołe kumoszki" oto nowy film z Leo Slezakiem, który tym razem będzie amantem. W głównej roli kobiecej Magda Schneider, a dalej Ida Wüst i Ellen Frank.

NIEMCY. W Neubabelsberg nakręcaja film **„Inkognito"** z Gustawem Fröhlichem w roli głównej. Dalej wre praca przy wykończeniu filmu **„Der Lebeman"** (Lowelas) z Ralphem Roberts, Theo Lingenem, Hans Junkermanem i innymi.

„Mon prisonnier" (Mój więzień) nakręca się tylko w wersji francuskiej pod kierownictwem Jeana Boyer. W rolach głównych Danièlle Darrieux oraz Henry Garat.

W Johannisthal rozpoczęły się roboty przygotowawcze koło filmu „Biali niewolnicy", który nakręca wytwórnia Lloyd-Europa.

W atelier Efa nakręca wytwórnia Fanol Tobis-Rota film **„Escapade"** z Georgem Alekšandrem, Renatą Müller i Gretą Weiser w rolach tytułowych.

CO UJRZYMY NA TORUŃSKICH EKRANACH?

Arja: Marietta, Dobra wróżka, Noc weselna, Jaśnie pan szofer, Raj na ziemi Armja Ewy.

As: Panienka z poste-restante, Czarne Róże, Za chwilę szczęścia, Amfitrion.

Ploteczki filmowe

Ostatnio opuściły w Warszawie cenzurę następujące nowe filmy, które niebawem zobaczymy na polskich ekranach:

„Na wyspie ludożerców" (film amerykański).

„Postrach Texasu" (wytwórnia Fox).

Oba filmy dozwolone dla młodzieży.

Alessandro Ziłani bawi obecnie we Włoszech i śpiewa w Scali.

Lili Dagower, Paula Wessely i Attila Hörbiger znajdują się na urlopie we Franzensbadzie.

Greta Garbo oświadczyła dziennikarzom, że pozostanie jeszcze dwa lata w Hollywood.

Aleksander Zelwerowicz objął rolę Zagłoby w filmie „Ogniem i Mieczem", realizowanym przez wytw. „Sfinks".

Cenzura filmowa w Japonji dopuściła do wyświetlania w roku ub. 730 wielkich filmów, w tej liczbie 414 krajowej produkcji, 256 amerykańskich i 60 europejskich.

W Japonji jest obecnie 1800 kinoteatrów.

Greta Garbo znajduje się nadal w Hollywood i nie zamierza wyjechać do Szwecji. Dla ciekawych zdradzamy jej bliższy adres, Metro-Goldwyn-Mayer-Studios, Culver City, Hollywood, California.

Paula Wessely wyszła niedawno za mąż za znanego wiedeńskiego artystę Sttilę Hörbigera, którego znamy z całego szeregu obrazów produkcji wiedeńskiej.

Wallace Beery nakręca obecnie film o podłożu wybitnie komicznem.

Za chwilę szczęścia

Po dwóch blisko latach wytężonej pracy, ukończono film **„Za chwilę szczęścia".**

Długi okres produkcji tego filmu daje świadectwo pracowitości realizatora, a co za tem idzie wielkiej precyzji w wykonaniu nawet najdrobniejszych szczegółów. Poniżej przytoczymy kilka danych liczbowych zza kulis produkcji tego filmu.

2 lata — okres produkcji; 2.000.000 dolarów — koszt produkcji.

27 imponujących dekoracyj; 200.000 dolarów — gaży wypłacono Irenie Dunne, odtwórczyni głównej roli w tym filmie.

Udział 54 najznakomitszych artystów sceny i ekranu St. Zjednocz., 17 pięknych sukien bohaterki filmu (wszystkie projektowane przez najpoważniejszych „arbitrów mody" w Hollywoodzie).

Film **„Za chwilę szczęścia"** został zrealizowany według poczytnej powieści **Looyd Douglasa, przez Johna Stahla.**

W dniu 13-go maja r. b. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek

ś. p.

BERNARD KUROWSKI

przeżywszy lat 68

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 10-tej w Chojnicach, o czem zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

Chojnice, Grudziądz, Toruń, Gdynia.

Rodzina.

2670

Katastrofalna burza nad powiatem świeckim wyrządziła poważne szkody

Jak już donosiliśmy dnia 10 bm. w godzinach od 11 do 14 przeszła nad miejscowością Nowe w pow. świeckim silna burza połączona z gradem i piorunami. Obecnie nadchodzą wiadomości o spustoszeniach w okolicach Nowego. Burza wyrządziła bardzo poważne szkody na polach w okolicy Nowego. W kilku miejscach uszkodzony został bruk na drogach publicznych. Woda zalała piwnice niżej położonych zabudowań. Na obszarze dworskim w Nowem zalana została cegielnia, a wskutek usunięcia się ziemi oberwała się część domu mieszkalnego. W Kończycach koło Nowego **przerwana została tama przy młynie wodnym.**

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych podobna burza przechodziła przez **m. Świecie,** podczas której **piwnicę gmachu Starostwa Powiatowego zostały zalane wodą.** W posesji Bruckiego na Chmielnikach potok przechodzący przez tę posesję został zatkany, wskutek czego woda nie mając odpływu zalała tę posesję i ul. Słowackiego. W koszarach w budynku szpitalnym woda zalała piwnice na wysokość 40 cm. Wypadku w ludziach nie było. We wszystkich wypadkach w Świeciu czynną była miejscowa Straż Pożarna.

Przy chorobach kobiecych stosuje się często naturalną wodę gorzką **Franciszka - Józefa,** ponieważ jest ona łatwa w użyciu, a skutkuje delikatnie i niezawodnie. Działaniu, które następuje już po krótkim czasie, nie towarzyszą żadne nieprzyjemne objawy.

Św. Zofja na Kaszubach

Święta Zofja (15 b. m.) należy na Kaszubach do patronek specjalnie lubianych. Imię jej lubią rybacy nadawać swoim córkom, zaś twórczość ludowa oplotła o świętej liczne podania. Pod względem pogody św. Zofja, narówni z trzema świętymi Pankracym, Serwacym i Bonifacym, nie wróży nic dobrego, o ile mróz w dn. 15 b. m. da się odczuć na polach. Św. Zofja jednak oznacza ostatni termin sadzenia ogórków oraz zasiewania delikatnych roślin. W niektórych częściach Kaszub, aby ochronić młode zarodki owoców przed mrozem w dniu 15 maja podczas nocy ogrodnicy rozpalają wielkie ogniska w ogrodach.

Tragiczna wyprawa nocna rybaka

Dnia 9 bm. pomiędzy godz. 21—22 na jeziorze Niskie Brodno, w pow. brodnickim utopił się rybak Rajkiewicz Antoni, lat 50, zamieszkały tamże. Zwłoki wydobyto następnego dnia. Dochodzenia ujawniły, że dnia 9 około godz. 19 Rajkiewicz wyjechał na jezioro, którego był dzierżawcą, w stanie pijanym celem zapuszczenia na noc sieci i przytem prawdopodobnie wskutek nieuwagi wypadł z łodzi i utonął.

Kącik porad prawnych

B. Sz. Toruń: Właściciel sprawy w sądzie nie wygra, gdyż, mimo kontraktu, jest obowiązany do obniżenia komornego o 10%.

S. Łasin: Gospodarz jest obowiązany do utrzymywania mieszkania w stanie używalności. Bliższe informacje otrzyma Pan w Związku lokatorów.

J. H. Chełmno: Istotnie nie zapłaciwszy ostatniej raty Pożyczki Narodowej nie dopełnił Pan warunków subskrypcji, wobec czego utracił Pan prawo do domagania się wydania obligacji za ewent. dopłatą ostatniej raty.

Pozatem zbyt późno zabrał się Pan do tej sprawy, tak, że wszelkie starania są zupełnie bezcelowe.

L. S.: Sprawę należy skierować do prokuratora przy S. O. w Grudziądzu.

H. S. Tuchola: Przysługuje Pani prawo apelacji, o ile nie minął ustawą przewidziany termin.

Dor. G.: Nadużywanie tytułu jest rzeczą karalną. Proszę się w tej sprawie zwrócić do referatu karnego Starostwa. Informacyj ustnych nie udzielamy.

Ci, co stoczą walkę o puhar im. płk. Wańkowicza

Poniżej podajemy spis załóg balonów wolnych, biorących udział w zawodach w dniu 17 maja br. o puhar płk. Wańkowicza.

Balon „Lwów" piloci por. Wirszyłło i por. Szurgot, pojemność w mtr. kub. 750, startuje 5-ty — I Bataljon Balonowy. Balon „Hel", piloci kpt. Mensch i por. Filipkowski, pojemn. 750, start. 12 — I Bataljon Balonowy. Balon „Gryf", por. Zub i por. Paszkiewicz, poj. 1200, start. 9 — I Bataljon Balonowy. Balon „Wilno", por. Brenk i p. Osmański, poj. 1200, start. 6 — Aeroklub Pomorski. Balon „Kraków", p. Włodarczyk i p. Mysłowski, poj. 750, start. 2 — Aeroklub Krakowski. Balon „Legjonowo", p. Rojek i p. Paszkowski, poj. 1200, start. 10 — Aeroklub Warszawski. Balon „Sanok", p. Markiewicz i p. Kubica, poj. 1600, start. 1 — Aeroklub Lwowski. Balon „Syrena", p. Janik i p. Wojtulanisówna, poj. 1200, start. 7 — Aeroklub Warszawski. Balon „Jabłonna", por. Kolaszyński i por. Masłakowiec, poj. 750, start. 11 — II. Bataljon Balonowy. Balon „Łódź", por. Bloch i ppor. Łaszewski, poj. 750, start. 4 — II Bataljon Balonowy. Balon „Katowice", por. Sidor i ppor. Kędzierski, poj. 1200, start. 8 — II Bataljon Balonowy. Balon „Mościce", inż. Kłodnicki i p. Kasprzak, poj. 750 start. 3 — Mościcki Klub Balonowy.

Pozatem przypominamy pp. Filatelistom, że z dniem 16 maja br. o godz. 18 upływa termin nadsyłania poczty, która ma być nadawana balonami startującemi w dniu 17 bm.

Dnia 9 maja br., zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku, namaszczony Olejami św.

ś. p.

JERZY ALAN

(Sergjusz Nitus)

w 21 roku życia.

Poprzeb odbył się w Warszawie, o czem powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

Dyrekcja i zespół

Teatru Ziemi Pomorskiej 2623

Do Wejherowa i Kosowa

Dwa tygodnie turystyczne Ligi Popierania Turystyki

Liga Popierania Turystyki powzięła inicjatywę kierowania ruchu turystycznego m. i. do miejscowości, które choć posiadają wiele atrakcyj dla zwiedzających, leżą na uboczu szlaków turystycznych i przez to nie były dotąd gromadnie odwiedzane. W tym celu już od dnia 17—24 maja zorganizowane będą wyjazdy turystyczne na warunkach ulgowych do dwóch pięknych, leżących na różnych krańcach Polski, miejscowości, a mianowicie **do Wejherowa,** zwanego stolicą Kaszubów i **do Kosowa** na Huculszczyźnie.

Tydzień Wejherowa rozpocznie się w dniu 17 maja, obfitować będzie w szereg atrakcyj: na czoło ich wysuwa się wielki kaszubski odpust w dniu 21 maja na dzień Wniebowstąpienia, który ściąga z Kaszub przeszło 25 tysięcy pielgrzymów. Dla przyjezdnych zorganizowane będą w tym czasie piękne widowiska regjonalne „Kaszebe pod Widnem" (Kaszubi pod Wiedniem) i „Wesele kaszubskie", które odbędą się na stadjonie w parku miejskim, zajmującym przestrzeń przeszło 1.000 ha. Należy dodać, że Ministerstwo Komunikacji przyznało wszystkim udającym się na tydzień turystyczny do Wejherowa, w czasie od dnia 17 do 24 maja, zniżkę w wysokości **50 proc.,** udzielaną na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki. Podróżni udający się do Wejherowa, płacą w jedną stronę bilet normalny, zaś powrót otrzymują bezpłatnie. Obsługa turystów i tanie noclegi na miejscu zapewnione.

Tydzień Kosowa odbędzie się w tym samym czasie, tj. od dnia 17 do 24 maja, w pięknej porze, kiedy cały Kosów jest jednym wielkim kwitnącym sadem, 50-procentowe zniżki kolejowe do stacji kolejowej Kołomyja będą udzielane na zasadzie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki i po uzyskaniu w Zarządzie Miejskim Kosowa potwierdzenia pobytu. Karty wydają: Biura Podróży „Orbis" i „Wagons Lits — Cook".

Interesujące dla działkowców pomorskich

W niedzielę dnia 10 bm. odbyła się w Grudziądzu konferencja przedstawicieli miejscowych zarządów Tow. Ogródków Działkowych i Osiedli Podmiejskich. Konferencja zwołaną została na polecenie Centralnego Związku w Poznaniu. Czwarty wszechpolski kongres delegatów Związku Tow. Ogródków Działkowych odbyty 24 września ub. roku w Poznaniu wydał ujemną opinję o pracy Pomorskiego Związku Tow. Ogródków Działkowych w Toruniu.

Obecnie Centrala w Poznaniu wykonując uchwałę kongresu wydelegowała na Pomorze swego gen. sekretarza w osobie asesora Wojew. Urzędu w Poznaniu p. Lubawego, i ten właśnie po odbytej konferencji w Toruniu przybył do Grudziądza.

Zaniedbane na Pomorzu czynności organizacyjne wznowić zamierza Centrala przez zwołanie w drugiej połowie czerwca nadzwyczajnego zebrania w Toruniu, i ono zadecyduje o programie prac.

Święto WF we Włocławku

Miejski Komitet PW i WF we Włocławku, przy współudziale zarządu okręgowego „Sokoła" Kujawsko-Dobrzyńskiego, organizuje dnia 24 maja we Włocławku na stadjonie miejskim **święto wychowania fizycznego.** Początek o godz. 15. Program przedstawia się następująco:

Biegi: 100, 400, 800, 1500 m dla junjorów i 3000 m. płaskie, sztafeta 4 razy 100 m. Bieg dla pań 60 m.

Skowi: wdal, wzwyż i o tyczce z rozbiegiem.

Rzuty: dyskiem, oszczepem i kulą.

Warszawski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny zadeklarował przysłanie drużyny reprezentacyjnej w następującym składzie: Pławczyk, Lokajski, Gierutto, Maszewski, Kostrzewski, **Noji,** Hanke, Łopuszański, Kluk itd.

Zgłoszenia zawodników przyjmuje się do dnia 22 maja pod adresem: Powiatowa Komenda PW i WF we Włocławku ul. Łęgska 22, lub zarząd okręgu „Sokoła", Włocławek, Nowomiejska 17 m. 18.

Kto jest najszybszym biegaczem na terenie OK VIII?

Wykaże Pomorski Drużynowy Bieg Naprzełaj o puhar „Dnia Pomorza"

Zasięg zainteresowania IV Pomorskim Drużynowym Biegiem Naprzełaj o puhar wędrowny „Dnia Pomorza" rozszerza się. Wczoraj wpłynęło zgłoszenie **Okręgu Włocławskiego, Tow. Gimn. „Sokół"** który wysyła drużynę w składzie:

1) **Wasilewski Zygmunt** — zwycięzca Narodowego Biegu Naprzełaj w dniu 3 maja w Warszawie.
2) **Wasilewski Czesław**
3) **Śmiałek Bolesław**
4) **Witkowski Teodor**
5) **Tomalak Jan**

oraz trzech indywidualnych biegaczy:

1) **Janowicza Kazimierza**
2) **Jabłońskiego Józefa**
3) **Kesslera Janusza.**

Podajemy ponownie spis zawodników, zgłoszonych przez Gniazdo III „Sokoła" w Toruniu (w poprzednim numerze zakradła się pomyłka):

1) **Poliński Zygmunt**
2) **Czajkowski Edmund**
3) **Wiśniewski Bernard**
4) **Chrzanowski Józef**
5) **Świtalski Paweł** jako drużyna i
6) **Pryliński Bolesław** jako zawodnik indywidualny.

Dalej zgłosił się do biegu **p. Matejewski Władysław** (niestowarzyszony, b. członek Drużyny Błękitnej w Poznaniu, obecnie zamieszkały w Toruniu).

Dalsze zgłoszenia nadsyłać należy bezzwłocznie, gdyż już za trzy dni odbędzie się bieg.

KALENDARZ.

Czwartek: Bonifacego — Piątek: Zofji.
Słońce: wschód o godz. 3,43 — zachód o g. 19.22.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY do wieczora dnia 14 b. m.:

Rano chmurno i mglisto, miejscami drobny deszcz, w ciągu dnia rozpogodzenia. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry miejscowe.

STAN WODY W WIŚLE.

Poziom wody w Wiśle wynosił w dniu 13 b. m. o godz. 7-ej rano: w Toruniu (0,85) 0,81; w Fordonie (0,88) 0,87; w Chełmnie (0,66) 0,72; w Grudziądzu (0,80) 0,86; w Korzeniewie (0,96) 0,99; w Piekle (0,22) 0,23; w Tczewie (0,16) 0,17; w Einlage (2,12) 2,16; w Schiewenhorst (2,32) 2,30. W nawiasach stan wody z dnia poprzedniego.

Temperatura wody w dniu 12 b. m., 14,5 st. C., a w dniu 13 b. m. 13,8 st. C.

Na bruku bydgoskim

— **Wielka zabawa dla dzieci.** Dn. 17 b. m. o godz. 15 w sali gimnastycznej Gimnazjum Kupieckiego przy ul. Konarskiego 4 odbędzie się wielka zabawa dla dzieci. W programie: Loterja fantowa, bajki, film, strzelanie itd. Wejście dla starszych 20 gr., dla dzieci 10 gr. Dochód na L. O. P. P.

— **Egzamin dla kierowców samochodowych i motocyklowych w Bydgoszczy** odbędzie się dnia 27 bm. Bliższe informacje udziela kierownictwo kursów samochodowych Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, ul. 3 Maja 20a, tel. 11-85.

— **Do sklepu** p. Elwiry Kran przy ul. Fordońskiej 97 włamał się wczorajszej nocy niewyśledzony złodziej. Tytułem „kosztów własnych", honorarjum za fatygę według stawki nocnej itp. złodziej zabrał sobie odpowiednią ilość wyrobów tytoniowych i towarów kolonjalnych, których wartość ocenia poszkodowana na sumę 100 zł.

— **Średnia Szkoła Zawodowa Żeńska** w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 5, przyjmuje zapisy uczenic na 1-roczny kurs krawiecko-bieliźniarski oraz 1-roczny kurs gospodarstwa domowego codziennie od godz. 11 do 15 tylko do dnia 20 czerwca br.

700 zł łupem złodzieja

Pieniądzy nie należy przechowywać w domu

Cenny, a jak na dzisiejsze czasy — wprost bezcenny łup dostał się w ręce nieznanego złodzieja, który **odwiedził onegdaj mieszkanie p. Jana Stocka przy ul. Grudziądzkiej 17.**

W dn. 12 bm. pan St. znajdował się poza domem. Przypuszczalnie pomiędzy godziną 18 a 20 wieczorem — nieznany jakiś złodziej przy pomocy wytrycha wszedł do jego mieszkania. Złodziej, orjentując się zadziwiająco dobrze — **w krótkim czasie wymyszkował kwotę 700 zł. gotówki,** pozostawioną nieopatrznie przez poszkodowanego w domu.

Mając w rękach swych tak cenną gratkę w postaci „płynnej" gotówki, złodziej zrezygnował wspaniałomyślnie z pozostałych przedmiotów nadających się na łup i nie czekając nadejścia właściciela mieszkania, zbiegł.

Ucieczka dwóch więźniów

Onegdaj z terenu rolnej kolonji więziennej **w Trzeciwnicy pod Bydgoszczą zbiegło dwóch więźniów.** Zbiedzy uszli w ubiorach więziennych.

Bezpośrednio po zauważeniu ucieczki straż więzienna zorganizowała pościg, który nie dał jednak pozytywnego rezultatu. Policja rozesłała do okolicznych miejscowości, przez które przedzierać się będą uciekinierzy, fonogramy ze szczegółowemi opisami więźniów.

Dzień w Bydgoszczy

Czwartek, dnia 14 maja

Akademja żałobna pocztowców w Bydgoszczy

Dla uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbyła się dnia 12 b. m. w wielkiej sali Resursy Kupieckiej podniosła akademja pracowników Poczt i Telegrafów. Akademję zorganizowało Pocztowe P. W. wraz z wszystkiemi organizacjami społecznemi i zawodowemi pracowników P. i T. w Bydgoszczy.

W akademji wzięli udział: **dyrektor Okręgu P. i T.** p. inż. **Kozubek,** dyrektor Izby Kontroli Rachunkowej P. i T. p. **Lesiecki,** wraz z naczelnikami Wydziałów i kierownikami Oddziałów D. O. P. i T. i I. K. R. — oraz ogół pracowników P. i T. z rodzinami. Akademję rozpoczęto chwilą milczenia, którą przy powstaniu z miejsc uczczono w skupieniu pamięć Wodza Narodu. Na program złożyły się: odczytanie wyjątków z pism i mów Marszałka, odśpiewanie „Requiem" i „Beati Mortui" przez chór pocztowców, oraz ślubowanie według kazania ks. biskupa Gawliny z katedry Świętojańskiej. Doskonale ujęta forma ślubowania przy współudziale chóru odzwierciedliła poważny nastrój wypełnionej po brzegi sali.

Uroczystość zakończono odegraniem hymnu państwowego, poczem zebrani rozeszli się do domów, unosząc ze sobą niezatarte wrażenie, jakie pozostawiła po sobie akademja. Celowy układ programu, pomysłowa dekoracja sali i podjum z popiersiem Marszałka, oraz efekty świetlne stanowiły piękną oprawę akademji.

Uroczyste pobranie ziemi z mogiły żandarma

W dniu 12 bm. bezpośrednio po akademji żałobnej w Teatrze Miejskim odbyła się na cmentarzu przy ul. Artyleryjskiej **uroczystość pobrania ziemi z mogiły żandarma.** Ziemia ta, wraz z grudkami ziemi ze wszystkich stron kraju, złożona zostanie w dniu święta żandarmerji na kopcu Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Uroczystość pobrania ziemi, odbyta wieczorem o godz. 20,40 przy świetle pochodzi, znaczących na cmentarzu drogę do mogiły żandarma — miała przebieg poważny i głęboki. Dowódca plutonu żandarmerji wojskowej por. Płochocki zdał raport d-cy 15 D. P. **gen. Chmurowiczowi,** poczem po akcie pobrania ziemi, wszyscy obecni złożyli podpisy na ozdobnym protokóle. Obok podpisu gen. Chmurowicza podpisy złożyli pp. **starosta Stefanicki, komendant policji kom. Kowalski, komendant placu kpt. Głowacki,** oraz delegacje poszczególnych pułków bydgoskich, złożone z oficerów sztabowych.

Dwa nieszczęśliwe wypadki uliczne

Ratując dziecko, matka wpadła pod koła samochodu

Jedynie szczęśliwemu przypadkowi zawdzięczać może mieszkanka Bydgoszczy **Władysława Klimek** (Sieroca 19), iż posiada dziś zdrowe i całe dziecko, które udało się jej uratować od nieszczęśliwego wypadku na ul. Bernardyńskiej.

Przez ulicę tę przeprawiała się Władysława Klimek wraz z dzieckiem, znajdującem się we wózku, gdy niespodziewanie z za bliskiego zakrętu nadjechał w szybkiem tempie samochód. Nie tracąc zimnej krwi, kobieta pchnęła silnie wózek, usuwając go w ostatnim momencie z przed auta, sama jednak nie zdążyła uskoczyć w porę z przed kół, tak, iż błotnik maszyny potrącił ją silnie. Na szczęście kontuzje jakie odniosła przytomna kobieta nie są zbyt poważne.

Niefortunnym szoferem, który spowodował wypadek, okazał się Stanisław Gapiński (Ks. Skorupki 30), kierowca taksówki nr. 40.

Na ul. Kaszubskiej pod koła roweru dostało się 7-letnie dziecko, zamieszkałe przy rodzicach, Eryka Bojarska. Dziewczynka rzucona kołem roweru o jezdnię, odniosła szereg obrażeń na ciele. Wypadek ten, spowodowany przez rowerzystę Czesława Bartkowiaka (Bocianowo 24), utrwalony został w protokóle policyjnym.

Ohydne dzieciobójstwo

Mieszkankę gminy Kijankowo w powiecie wyrzyskim **Anielę Korczykównę** osadzono w areszcie prewencyjnym do dyspozycji władz sądowych pod zarzutem **ohydnego zabójstwa dokonanego na swem dziecku.**

Wyrodna matka, pragnąc pozbyć się nieślubnego dziecka, uśmierciła je uderzeniem tępego narzędzia w głowę, zwłoki zaś zakopała w ogrodzie.

Nagłe zniknięcie dziecka zaintrygowało policję, która zarządziła odkopanie zwłok. Początkowo dzieciobójczyni wypierała się zbrodniczego czynu, później jednak, wobec niezaprzeczalnych dowodów winy, przyznała się do zabójstwa.

TELEFONY.

— **Pogotowie pożarowe 06.**
— **Pogotowie ratunkowe 26-15.**
— **Straż Pożarna 26-16.**
— **Policja Państwowa (centrala) 27-00.**
— **Zarząd Miejski (centrala) 26-00**
— **Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).**

DYŻUR APTEK:

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 17-go bm. włącznie pełnią: Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 36-82 i Apteka pod Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 30-98.

Repertuar widowisk

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

— **W czwartek** „Wiosenne porządki" Huxley'a, w piątek i w sobotę **„Słoń w składzie porcelany",** farsa Koselą.

— **W przygotowaniu „Kobieta i jej tyran",** komedja Kiedrzyńskiego.

KINA.

ADRIA: „Tajemnica czarnego pokoju".
APOLLO: „Ostatni posterunek" i nadprogram.
BAŁTYK: „Pałac na kółkach".
KRISTAL: „Za chwilę szczęścia" z niezrównaną parą: Ireną Dunne i Robertem Taylorem.
MARYSIEŃKA: „Ostatni romans króla" i „Dziewczę z Budapesztu".
REWJA: „Pani i szofer", oraz rewja.

Teraz posiędzi dłużej i pewniej

„Mistrz" Jan Pawlak znowu na widowni

W nocy na 31 marca br. **56-letni gospodarz Emil Kroll** usłyszał szmery, dochodzące ze strony śpichrza. Rolnik obudził swego syna, z którym udał się do zagrożonego objektu, gdzie — jak się okazało — **„operował" złodziej.** Odważni wykonali strategiczny manewr, polegający na zamknięciu złodziejowi odwrotu, w rezultacie czego pozbawiony „odwodu" włamywacz dostał się w ich ręce.

Unieszkodliwiony w radykalny sposób **mistrz wytrycha znalazł się niebawem w roli jeńca w mieszkaniu Krollów.** Nie chcąc do świtu pełnić warty przy ujętym złodzieju, familijna „rada wojenna" uchwaliła iż 56-letni Kroll strzec będzie „jeńca", zaś syn gospodarza uda się wraz z córką po policjanta. Po odejściu dzieci, Emil Kroll usiadł naprzeciw włamywacza, pragnąc drogą perswazji i łagodnej namowy nakłonić go do powrotu na uczciwą drogę. Poprawę miał opryszek rozpocząć bezzwłocznie po... wyjściu z więzienia, jakie czekało nań za nocne włamanie.

Ujęty złodziej początkowo siedział spokojnie, nie zdradzając żadnych złych zamiarów, jednak na wspomnienie kryminału — ocknął się jakby z zadumy i bez słów rzucił się na swego przygodnego dozorcę. Jeden chwyt za gardło **pozbawił Krolla przewagi nad „jeńcem",** który korzystając z nieobecności syna gospodarza — zbiegł.

Dopiero policjantowi udało się po dłuższych poszukiwaniach bandytę sprowadzić przed oblicze sprawiedliwości. W dniu wczorajszym zasiadł niefortunny włamywacz, którym okazał się **29-letni Jan Pawlak,** pięciokrotnie karany klient sądowy, na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

W wyniku rozprawy **sąd skazał Pawlaka na półtora roku więzienia** i 5 lat utraty praw obywatelskich, kwalifikując czyn włamywacza jako rozbój.

Świętokradztwo w powiecie bydgoskim

Kościelny świątyni katolickiej **w Samsiecznie** powiatu bydgoskiego zauważył onegdaj rano ślady włamania do kościoła. Jacyś złodzieje weszli przez zakrystję do kościoła, gdzie porozbijali wszystkie skarbonki. Łupem ich padła suma około 10 zł., oraz kilka butelek wina mszalnego.

Śledztwo w toku.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ.

Raoul Koczalski

Clou b. sezonu muzycznego w Bydgoszczy stanowił bezsprzecznie recital chopinowski Raoula Koczalskiego, ongi — przed laty — cudownego dziecka, dziś artysty u szczytu świadomego i czynnego bytowania. Gdy mowa o Koczalskim, zwykłej miary rzeczy nie można doń stosować. Pełen jeszcze sił twórczych, ma już za sobą przeszło 40 lat działalności koncertowej. A jednak daleki od rutyny estradowej porywa wciąż jeszcze młodością i świeżością, zadziwia wciąż żywą aktualnością swej osobowości.

W czem tkwi nieprzemijająco sugestywna siła jego sztuki? Przedewszystkiem w indywidualności jakżeż odmiennej, swoistej, wyjątkowej, bogatej, a przytem — powiedziałbym — idealnie słowiańskiej. Są w niej ukryte głębsze pierwiastki, nie dające się zamknąć w tradycyjnem kole techniki i wirtuozerji fortepianowej, jakby niezwiązane z instrumentem, tym realnem i widomem narzędziem ekspresji odtwórczej. Słuchając in. pianistów reagujemy na zalety tonu, na efekty i werwę wirtuozowską, częstokroć wspaniałą i błyskotliwą — słuchając Koczalskiego nie myślimy najczęściej wcale o fortepianie. Uczucia nasze i myśli absorbuje wyłącznie wola twórcza artysty, wyzwolonego z pęt przyczynowości, usuwającego na dalszy plan problemy techniczne, przemawiającego władczo do naszych serc.

Otóż tajemnica „talentu" Koczalskiego. W grze jego objawia się przesublimowany artysta o najwyższem napięciu inwencji, o najszlachetniejszem wyczuciu piękna muzycznego. Niekiedy talent ten zdaje się wykraczać z ram pojęć czysto estetycznych i formistycznych. Kształtuje muzykę samą w sobie, „umuzycznioną", absolutną, przeniknięta szlachetnością ducha i wzniosłością myśli. Indywidualność odtwórcza Koczalskiego nie ma w sobie nic z tak modnego dziś przerafinowania efektów, jest zupełnie wolną od wszelkich zgóry narzuconych kierunków, nie nasuwa niepokojących problemów, nie olśniewa „nowością", ani wreszcie nie sili się na oryginalność. Wyłania się impulsywnie, ujarzmiając senzytywnem bogactwem.

Chopina grał po mistrzowsku, uzmysławiając licznym słuchaczom niezgłębiony czar muzyki genjalnego mistrza tonów w formie nieporównanie czystej i wzorowo — by użyć już tego wyrażenia — stylowej. Zapewne gra Koczalskiego nie we wszystkich utworach była wyrównaną, idealnie skończoną. Lecz ten właśnie „mankament" świadczył o pełnym artyźmie koncertanta, zależnym od nastrojów i dyspozycji psychicznej, a tem samem pozbawionym wszelkiego zmechanizowania.

Koczalskiego przyjmowano entuzjastycznie. **(gr)**

Koncert symfoniczny Orkiestry Filharmonicznej w Bydgoszczy

Grono zaprzedanych sztuce do cna szaleńców powzięło myśl stworzenia w Bydgoszczy wprost z niczego — orkiestry symfonicznej i dopięło swego wiarą w dobrą sprawę i zapałem przesadzającym wszelkie przeszkody. Tak oto powstała w naszem mieście orkiestra symfoniczna, skupiająca bezrobotnych muzyków zawodowych.

To też najgłębszy pokłon przed skoordynowaną wolą i pracą kilkudziesięciu zapaleńców, pełną wyrzeczeń i poświęceń w imię sztuki. Ich pierwszy koncert symfoniczny był wprost miłą niespodzianką, przeszedł nawet bardzo śmiałe oczekiwania. Uwertura do opery „Fidelio" Beethovena, symfonia d-dur Haydna, polonez a-dur Chopina i koncert fortepianowy a-moll Griega z towarzyszeniem orkiestry brzmiały pełno i zdyscyplinowanie, zaciekawiały doskonale wymodulowaną dynamiką, oraz lotnością i szerokością frazy.

Laury powodzenia koncertu w niemałej mierze przypadły w udziale dyrektorowi Konserwatorjum Muzycznego w Bydgoszczy **p. Wilhelmowi Winterfeldowi, który w ciągu czterech zaledwie prób zdołał urobić z** tak rozbieżnych indywidualności i dowolnie dobranych muzyków instrument giętki, podatny i całkowicie posłuszny swej woli i intencjom konstruktywnym. P. Winterfeldowi w pracy tej pomogła głęboka jego kultura muzyczna, doświadczenie, oraz rzetelna wiedza. Part fortepianowy w koncercie Griega wykonała profesorka Konserwatorjum Muzycznego p. Zofja Frankiewicz, zaciekawiając niepoślednią techniką i rozmachem niemal wirtuozowskim.

Duszą Orkiestry Filharmonicznej jest p. prof. Małecki, który w pracę organizacyjną włożył cały swój entuzjazm i pasję.

Wkońcu pod adresem władz miejskich — gorąca prośba. Dla dobra kultury muzycznej Bydgoszczy nie powinno się zapaleńców tych, pozbawionych jakichkolwiek środków materjalnych, pozostawiać własnemu ich losowi. Poryw nawet najszlachetniejszy, nie poparty przez społeczeństwo, oraz czynniki do tego powołane, może rozwiać się w krótkim przeciągu czasu w nicość. Życie jest twarde i nieubłagane. Władze miejskie powinny za wszelką cenę znaleźć w budżecie miejskim choćby niewielką dotację, któraby posłużyła do podtrzymania zbożnej inicjatywy kilkudziesięciu jednostek, oddanych sercem i duszą sztuce. Byłoby niepowetowaną stratą dla miasta, gdyby inicjatywa ta poszła na marne. **(gr.)**

Ks. biskup Laubitz
w powiecie bydgoskim

Ks. biskup Laubitz przeprowadził w ostatnich dniach wizytację duszpasterską w kilku miejscowościach powiatu bydgoskiego. Arcypasterz zawitał do **Samsieczna, gdzie dokonał bierzmowania, oraz do Mąkowarska.**

W Samsiecznie J. E. ks. biskupa Laubitza powitał dyr. **Radzimiński,** w Mąkowarsku zaś p. starosta powiatowy **Stefanicki,** ks. dziekan **Tyrakowski** oraz imieniem gminy wójt p. Weyna.

Z okazji pobytu ks. Biskupa odbyła się w plebanji uroczysta akademja, podczas której przemówienie okolicznościowe wygłosił p. starosta Stefanicki, oraz prezesi miejscowych organizacyj.

W drugim dniu swego pobytu ks. biskup Laubitz odprawił w tamtejszym kościele nabożeństwo żałobne, poczem odjechał do Łąska Wielkiego, w honorowej asyście oddziału kawalerji.

J. E. ks. biskup Laubitz z okazji pobytu w bydgoskim dekanacie wiejskim odwiedził również Suchary pod Nakłem, poczem po krótkim pobycie w Nakle w dn. 11 odjechał do Gniezna.

Echa napadu w Chrośnie pod Bydgoszczą
Zabrał 9 zł, a posiedzi rok

W lutym r. b. donosiliśmy o napadzie rabunkowym, jaki dokonany został przez nieznanych bandytów w Chrośnie pod Bydgoszczą.

Do mieszkania **Marty Dahse wtargnęło przez okno kuchenne do izby mieszkalnej dwóch opryszków.** Jeden z bandytów trzymał w ręku rewolwer, a steroryzowawszy przerażoną kobietę, zażądał wydania pieniędzy. **Marta D. wręczyła bandycie 9 zł,** jakie posiadała w torebce w szafie. Łup ten nie zadowolił jednak napastników, którzy na własną rękę przeszukali mieszkanie i zabrali jeszcze kilka drobiazgów, poczem zbiegli.

Powiadomiona o napadzie **policja ujęła mieszkańca sąsiedniej wioski 27-letniego Rudolfa Kenna z Dąbrowy Małej, którego poszkodowana podczas konfrontacji rozpoznała.**

W dniu wczorajszym Kenn zasiadł na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Bydgoszczy pod zarzutem dokonania napadu rabunkowego z drugim, niewyśledzonym dotąd wspólnikiem. **Kenn nie przyznał się do winy,** jak również nie wydał swego wspólnika, jednak sąd opierając się na zeznaniu Marty Dahse i innych świadków, skazał go **na rok bezwzględnego więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.**

Łagodny stosunkowo wyrok zawdzięcza skazany tej okoliczności, iż — jak stwierdziła to poszkodowana — Kenn, w przeciwieństwie do swego wspólnika, nie posiadał broni.

Sensacyjne włamanie
w śródmieściu Bydgoszczy
Poszkodowany oblicza straty na 4.500 zł

Nieznani złodzieje dokonali ub. nocy **włamania do restauracji Wiktora Deji przy ul. Śniadeckich 47.** Włamywacze zagospodarzyli się w lokalu jak u siebie, zabierając wszystko, co przedstawiało dla nich jakąkolwiek wartość. Ze specjalną sumiennością złodzieje skompletowali zbiór wszelkiego rodzaju papierosów, zabierając 2,800 sztuk. Razem z zawartością kasy złodzieje skradli srebrny zegarek męski i srebrny zegarek damski, sześć weksli in blanco, pięć obligacyj pożyczkowych à 100 zł, dziewięć obligacyj à 50 zł, ponadto puszkę oszczędnościową Komunalnej Kasy Oszczędności i t. p.

Poniesione wskutek kradzieży **straty ocenia właściciel lokalu na sumę ca 4.500 zł.**

W dniu wczorajszym rano, bezpośrednio po skonstatowaniu włamania i kradzieży p. Deja udał się do najbliższego komisarjatu, składając doniesienie, które przesłano do wydziału śledczego. Przypuszczać należy, iż czelni złodzieje nie ujdą bezkarnie.

Koronowo

— **Uroczystości żałobne.** W przeddzień właściwej uroczystości, t. j. 11 bm. miasto zostało udekorowane flagami narodowemi okrytemi czarną krepą. Dnia 12 bm. o godz. 9-tej odbyło się żałobne nabożeństwo, w którem uczestniczyli przedstawiciele władz i organizacyj, jak i miejscowa ludność. O godz. 13 na sygnał syreny, wszelki ruch zamarł na przeciąg 3 minut. Wieczorem odbyła się żałobna akademja w sali p. Nowaka. Uroczystość zagaił p. mec. Niemczyk, a wyjątki z myśli i pism śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego odczytał p. dyr Kleybor, poczem nastąpiło 1 minutowe milczenie i zakończenie akademji.

— **Próbny alarm straży pożarnej.** W dniu 12 bm. o godz. 17,50 przybył instruktor powiatowy Straży Pożarnej i zarządził próbny alarm. Na sygnał trąbki w przeciągu 5 m. stanęła pierwsza para koni z Centralgenossenschaft, w 6 m. druga para koni p. wiceburmistrza Nowaka i w 7 m. 3 para p. Tomasza Piotrowskiego, skąd wyruszono na przedmieście koło zabudowań p. Frąckowskiego, gdzie w przeciągu 10 m. straż stanęła w pełnej gotowości ratowniczej.

— **15-lecie organizacji młodzieżowej.** Ub. niedzieli Katolickie Stow. Młodzieży w Koronowie obchodziło uroczyście 15-lecie swego istnienia. W obchodzie uczestniczyły liczne organizacje pokrewne z okolicy oraz organizacje i delegacje miejscowe. Uczestnicy uroczystości wysłuchali solennej mszy św., poczem odbyła się defilada organizacyj młodzieżowych na Grabinie, oraz wspólny obiad w tamtejszej restauracji. W godzinach popołudniowych odbył się koncert, wieczorem zaś zabawa.

— **Ze sportu.** W dniu 10 bm. odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną Sokoła V z Bydgoszczy, a Sokołem I w Koronowie. Zawody przyniosły zwycięstwo drużynie gospodarzy w stosunku 5:4.

Mecz piłkarski pomiędzy drużyną Związku Strzeleckiego w Koronowie, a drużyną II Sokoła miejscowego dał wynik 1:0 na korzyść Sokoła. Wynik ten krzywdzi jednak „Strzelca". Drużyna Sokoła grała brutalnie, a ponadto sędzia w ocenie poszczególnych momentów gry nie był zbyt objektywny.

— **Koronowo.** W czwartek, dnia 28 bm. odbędzie się w Koronowie jarmark na konie i bydło. Spęd zwierząt dozwolony.

Inowrocław

— **Nocny dyżur aptek** pełni w tym tygodniu Apteka pod Złotym Lwem ul. Król. Jadwigi.

— **Telefon Och. Straży Pożarnej nr. 618.**

REPERTUAR KIN.

ŚWIT: „Żona dwóch mężów".
SŁOŃCE: „Gabinet figur woskowych".
STYLOWY: „Kot i skrzypce".

— **Cuiavia Zdrój.** Treningi sekcji piłkarskiej odbywają się codziennie od godz. 16 na Stadjonie Miejskim.

50-lecie chóru „Moniuszko" w Inowrocławiu

W dniu 10 maja obchodził chór „Moniuszko" **50 rocznicę istnienia.** Założony został pod nazwą Towarzystwa Śpiewaczego przed 50 laty przez ś. p. dr. Przybyszewskiego w okresie największego ucisku germanizacyjnego. Towarzystwo zapisało się dobrze w historji utrzymania ducha narodowego i podczas szalejącego **„kulturkampfu"** zorganizowało 36 koncertów i kilkadziesiąt przedstawień teatralnych. Najpiękniejszym jednak dorobkiem Towarzystwa w tej dziedzinie było wydanie własnym kosztem i bezpłatne rozdanie w r. 1894 zgórą 800 śpiewników polskich pomiędzy dzieci kujawskie. W artystycznym dorobku Towarzystwa, które naskutek powstania coraz nowych chórów przyjęło nazwę im. Moniuszki, należy wymienić koncert, na którym wystąpił po raz pierwszy w Polsce z własnemi utworami sławny dziś kompozytor Feliks Nowowiejski, oraz debiut, wówczas „cudownego dziecka", znanej skrzypaczki Ireny Dubiskiej. Uroczystości jubileuszowe zamieniły się w wielką manifestację społeczeństwa kujawskiego **na cześć zasłużonej organizacji.**

Do naszych P. T. Prenumeratorów

Zdarzają się podobno wypadki, że dziennik nasz dochodzi do rąk Czytelników nieregularnie, a nawet zachodzą przerwy w doręczaniu gazety.

Celem usunięcia tych niedomagań prosimy naszych Prenumeratorów by zechcieli o wszystkich usterkach każdorazowo zawiadamiać naszą administrację.

Zaznaczamy, iż w myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów reklamacje, dotyczące nieotrzymanych egzemplarzy czasopism, opatrzone widocznym napisem **„reklamacja gazetowa"**, *wysyłane jako zwykłe przesyłki listowe* **wolne są od opłaty pocztowej**, *o ile zostały nadane w stanie otwartym (karta pocztowa, pismo w niezaklejonej kopercie i t. p.).*

Administracja Wydawnictwa

Wyciąć i zachować! *Wyciąć i zachować!*

Rozkład jazdy kolejowej
Odjazd z Bydgoszczy do

Warszawy (przez Toruń)	6^{50}*)	8^{05}*)	10^{01}	**13^{41}**	14^{05}**)	15^{35}*)	16^{26}	17^{47}**)	**18^{24}**	19^{37}*)	21^{30}*)	22^{50}
Poznania (przez Inowrocław)	1	3^{50}	6^{32}*)	11^{25}*)	13^{55}*)	18^{40}	**22^{03}**	23^{20}*)				
Poznania (przez Szubin)	5	8^{30}***)		10^{40}	18^{28}							
Schneidemühl (przez Nakło)	0^{02}*)	4^{05}*)	6^{02}	**10^{35}**	11^{08}*)	14^{45}	17^{45}	19^{40}				
Kowalewa (przez Chełmno)	4^{45}	7^{57}	9^{38}*)	12^{28}*)	13^{50}	16^{19}		21^{50}**)				
Gdyni (przez Laskowice)	5^{40}*)		**7^{43}**	12^{22}	**13^{03}**	13^{35}*)	15^{51}**)		17^{17}	**19^{41}**	20^{10}	

*) Tylko do Torunia; **) Tylko do Kutna. — Pociągi do Poznania: *) Tylko do Inowrocławia; ***) Tylko do Szubina. — Pociągi do Schneidemühl: *) Tylko do Nakła. — Pociągi do Kowalewa: *) Tylko do Fordonu; **) Tylko do Chełmna. — Pociągi do Gdyni: *) Tylko do Laskowic; **) kursuje od 26. VIII. do 1. IX.

Przyjazd do Bydgoszczy z

Warszawy (Toruń)	7^{25}	10^{18}	**10^{28}**	12^{14}	**12^{55}**	14^{38}	15^{43}	16^{18}	17^{09}	19^{22}	**19^{33}**	22^{15}
Poznania (Inowrocław)	**3^{40}**	7^{27}	**7^{38}**	11^{03}	17^{11}	19	22^{45}					
Poznania (Szubin)	7^{19}	11^{51}	18^{11}	22^{40}								
Nakła	7^{22}	12^{11}	14^{51}	17^{12}	**18^{17}**	21						
Kowalewa	7^{25}	9^{56}	10^{54}	14^{54}	17^{01}	19^{06}	21^{39}					
Gdyni (Laskowice)	7^{32}	7^{40}	9^{52}	**13^{33}**	13^{46}	15^{18}	16^{14}	17^{39}	**18^{16}**	21^{45}	**21^{58}**	

Żałobny obchód w Dobrczu

Dzięki staraniom p. **prezesa Wodzińskiego,** wójta gminy **Ostrowskiego,** kierownikom szkół powszechnych i pełnemu zrozumieniu miejscowych organizacyj i ludności — odbył się w Dobrczu w pierwszą **bolesną** rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego obchód żałobny.

Po żałobnej Mszy św., celebrowanej przez ks. wik. Górniewicza i modłach żałobnych, odprawionych przez ks. prob. kan. Jaruszewskiego, odbyła się akademja. Obchód zagaił p. Wodziński, poczem wszyscy obecni oddali Marszałkowi hołd pośmiertny podczas trzyminutowego milczenia. Zkolei p. kier. Tobolewski wzruszonym głęboko głosem, odczytał fragmenty ongiś wygłoszone przez Marszałka u grobu Słowackiego, podczas obchodu Legjonistów itd. Podniosła audycja muzyczna, rozlegająca się z przyległego do podjum pokoiku, czyniła wzruszające wrażenie. Na zakończenie p. Wodziński **za**intonował hymn narodowy...

Notatki sportowe

Petey Sarron w meczu bokserskim o tytuł mistrza świata w wadze piórkowej stoczył mecz ze znanym pięściarzem amerykańskim Freddie Miller, obrońcą tytułu. Mecz odbył się w 15 rundach.

Zwyciężył na punkty Sarron, zdobywając tytuł mistrzowski.

* * *

W poniedziałek zakończone zostało akademickie spotkanie pływackie Berlin — Warszawa. Mimo to, że w pierwszym dniu prowadzili Polacy, spotkanie wygrali Niemcy w stosunku 10:6, wygrywając drugiego dnia wszystkie konkurencje.

W zawodach padł nowy rekord Polski, ustanowiony przez Karliczka na 400 m. stylem grzbietowym z wynikiem 6:01,6 sek. Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

4 razy 100 klasycznym: 1) Berlin — 5:39,3 sek., 2) Warszawa — 5:53,4 sek.

6 razy 50 m. dowolnym: 1) Berlin — 2,58,1 sek., 2) Warszawa — 2:58,2 sek.

W meczu piłki wodnej Berlin pokonał Warszawę 3:1 (2:0).

* * *

Krakowski Okr. Związek Lekkoatletyczny organizuje w dniu 17 maja bieg sztafetowy z Góry Wawelskiej na Sowiniec dla wszystkich klubów zrzeszonych w P. Z. L. **Bieg powyższy ma być oddaniem hołdu przez sport lekkoatletyczny, Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu,** w rocznicę Jego śmierci w sztafecie tej, której trasa wynosi około 7000 m (3500 razy 1500 razy 800 razy 400 razy 400 razy 200 razy 100 razy 100) weźmie także udział zespół Klubu Sportowego K. P. W. Pomorzanin z Torunia w składzie: Szyperski, Ringert, Jaruszewski, Polcyn, Piekarski, Berednt, Kulecki.

Objektem przenoszonym podczas biegu przez każdą drużynę będzie puszka metalowa o wymiarach normalnej pałeczki sztafetowej, sporządzona z srebrzonej blachy metalowej, a zawierająca ziemię, pobrana z boiska danego klubu.

Zawodnicy poszczególnych sztafet w kolejności przybywania na metę wysypywać będą ziemię z pałeczek do wspólnej urny, która później zaniesiona zostanie przez zawodników na kopiec i tamże opróżniona. Urna i pałeczki sztafetowe z wyrytemi emblematami klubów złożone zostaną w Muzeum urn na Sowińcu.

Tabela wygranych 5-go dnia ciągnienia loterji

I i II ciągnienie

Po zł. 10.000:
65637 86782 152919

Po zł. 5000:
369 4818 81450 116871 129884 137924 175966

Po zł. 2000:
17247 17686 23937 60614 71804 82252 83824 92264 93081 93786 105375 130089 137595 151718 166453

Po zł. 1000:
3013 7712 8218 30881 31343 32277 39833 46570 49419 62915 65588 72946 100011 100241 104852 106154 117533 122274 130320 140036 140398 172511 174118 178778 180556 190101

Wygrane po 200 zł.

83 110 334 427 615 793 858 88 943 80 1311 49 407 75 534 638 816 48 74 86 931 2022 185 347 67 443 57 520 34 684 779 82 880 3098 169 78 85 213 37 65 312 464 517 20 772 79 91 818 995 4018 422 76 558 737 810 23 64 5013 148 243 444 45 519 24 764 885 95 925 58 6038 66 76 140 58 76 320 531 644 80 825 47 7155 95 232 45 93 390 590 619 32 836 68 957 93 8010 178 267 376 461 515 671 90 791 9000 117 90 290 303 4 17 82 757 84 932 61 77 80

10070 294 385 427 36 504 647 63 761 73 944 76 11043 158 209 88 320 29 31 37 64 498 578 93 708 807 24 86 920 69 12014 18 71 281 82 323 87 596 612 77 720 96 941 13161 376 89 428 502 19 627 67 724 804 962 14214 21 82 322 85 407 516 867 86 955 15050 321 73 449 679 82 712 956 16037 205 7 13 448 571 634 61 720 982 17001 49 119 402 86 500 754 61 842 18032 477 513 652 725 55 19020 71 92 135 69 246 69 417 657 732 860

20023 82 99 107 32 75 88 219 44 336 71 73 76 560 603 15 85 746 854 959 87 21096 123 83 232 55 301 12 80 421 85 584 673 711 29 46 47 64 813 907 94 22016 332 72 77 575 90 811 34 60 92 23121 59 344 735 74 24019 35 225 97 327 423 42 507 885 933 25229 32 503 9 658 839 979 86 26007 53 161 260 395 524 630 69 779 27075 78 135 240 341 469 505 655 74 920 62 28114 204 365 420 28 42 598 654 766 988 29131 255 347 832

30164 69 215 65 309 555 85 866 994 31034 162 217 424 58 74 874 910 83 32080 240 94 601 36 40 970 33129 212 31 316 605 16 49 764 88 99 802 60 71 959 34034 367 510 98 703 65 91 804 960 35396 459 83 521 920 45 36095 144 64 65 383 563 751 958 37005 208 344 46 401 10 39 683 98 788 844 964

38007 120 50 311 31 496 534 647 723 804 45 83 914 32 79 39170 288 359 405 10 765 876 992

40046 45 399 455 699 709 22 60 94 41032 40 80 130 225 460 67 537 662 80 790 830 941 42405 74 91 524 913 68 43035 56 218 99 397 527 645 70 742 881 966 44001 62 280 486 94 523 600 79 816 942 45028 50 181 508 25 37 96 622 748 816 72 907 48 46073 183 252 306 28 33 587 688 90 97 765 925 33 93 47072 305 12 84 491 525 48130 75 207 36 49 308 96 426 546 62 617 737 55 89 800 36 98 949 49035 357 500 33 647 885 927 70 80

50167 321 424 837 48 50 67 97 51468 84 537 57 902 52144 69 232 327 30 696 792 934 47 97 53040 100 2 6 212 449 544 56 682 717 28 62 942 44 48 54027 43 158 283 303 483 548 83 86 811 55016 23 233 53 414 67 543 64 92 602 90 725 30 827 73 946 90 56031 64 73 81 180 89 206 386 490 599 606 35 706 35 96 878 99 972 90 57685 942 58074 218 79 312 458 89 601 700 9 903 59051 125 225 591 632 45 832 94 966

60061 100 13 40 345 54 88 93 442 504 24 36 37 57 637 52 834 36 935 44 81 61113 252 377 80 93 467 595 615 851 910 62165 451 695 720 21 39 847 48 63035 79 137 213 326 60 90 483 521 36 715 88 806 908 64280 354 543 893 991 65399 483 542 92 626 804 66036 57 191 548 768 85 882 915 67022 32 179 88 318 56 437 57 76 534 718 68211 403 500 86 674 810 906 10 14 69071 263 349 95 561 692

70027 85 91 482 609 96 709 22 67 89 71177 353 529 74 75 608 866 96 901 72097 119 341 56 438 89 550 641 843 55 918 50 73061 409 515 44 684 92 852 54 68 938 39 74111 233 619 897 75287 377 486

76113 52 76 81 217 515 703 33 831 77017 64 147 246 85 483 572 665 766 863 76 78243 74 457 660 712 79 81 828 37 905 79077 103 293 317 423 579 619 868

80001 171 80 302 44 467 553 83 778 815 81055 148 77 82 214 477 764 828 958 82057 114 316 863 910 89 83036 78 243 399 480 547 611 701 829 84030 36 78 112 42 680 789 905 15 85377 98 521 705 36 86113 385 675 769 87102 44 278 593 647 59 758 893 97 944 62 88131 445 508 624 857 59 77 998 89008 230 71 77 425 624 91 706 13 39 72 863 985

90218 590 757 803 91049 289 376 840 92032 73 158 376 95 575 603 815 911 89 93106 90 311 18 42 597 652 64 882 982 94065 289 90 477 91 619 742 993 95009 227 377 569 792 96019 89 127 80 209 470 72 87 92 97070 165 216 558 721 828 98110 57 202 52 466 716 52 88 824

100064 196 425 59 542 675 737 943 45 87 101173 86 213 369 92 549 67 679 742 94 830 50 938 102047 201 339 43 71 73 76 560 603 15 85 746 854 959 87 90 450 545 610 53 879 84 944 85 99 104107 58 228 61 356 58 95 421 534 682 22016 332 72 77 575 90 811 34 60 92 723 864 105051 556 639 700 67 867 943 23121 59 344 735 74 24019 35 225 97 106017 187 95 231 301 21 400 536 56 884 992 107065 78 123 36 271 94 314 413 553 737 879 918 55 108106 15 213

109049 77 131 423 67 603 764 899 926 110086 267 370 564 619 27 29 79 80 92 111264 364 97 449 66 560 112220 584 649 829 948 63 113176 303 42 433 522 23 32 69 74 90 669 77 727 806 927

114038 48 67 225 429 75 514 39 682 902 49 115041 242 355 64 544 680 762 802 970 116027 45 326 482 543 50 61 924 117121 55 224 325 441 79 530 669 967 118007 46 65 128 284 88 322 74 740 53 843 957 79 119057 215 68 351 876

120051 260 315 913 17 41 121015 164 23 308 97 468 71 506 20 620 772 86 923 58 122114 367 436 565 702 928 123194 379 88 447 96 679 761 124413 98 627 784 125488 627 798 801 12609 295 302 426 82 127138 206 735 905 128245 344 560 129067 221 302 441 77 520 82 606 130109 20 438 65 506 86 654 720 911 131042 87 162 233 337 59 582 614 760 925 132083 105 313 560 617 900 13 133074 261 516 89 873 134161 281 321 537 84 96 692 135098 169 233 73 425 77 645 83 705 849 71 82 87 972 136026 91 105 218 46 500 750 59 63 900 11 137084 126 358 91 579 731 970 138481 518 754 58 78 846 64 901 91 139023 159 216 94 537 605 748 79 999

140123 36 369 615 44 720 887 927 76 141022 39 82 184 268 87 346 74 666 773 99 810 57 944 142153 224 351 496 518 25 89 94 767 143062 77 198 216 29 31 502 20 73 95 609 45 59 94 712 29 34 61 68 840 77 958 144086 248 49 69 312 487 560 99 145013 133 88 201 379 439 53 500 44 631 78 738 43 44 57 146006 117 216 335 408 604 96 888 919 75 147077 78 193 215 366 530 50 618 99 788 99 893 927 148280 326 58 75 404 535 59 616 851 80 94 149001 59 85 273 96 476 624 968 71

150109 23 264 356 461 86 661 700 151174 354 420 569 83 781 918

152053 161 250 366 514 78 96 709 37 92 962 72 97 153039 219 30 320 516 71 91 602 6 29 54 67 882 971 154168 77 360 97 549 607 20 831 933 93 94 155017 22 82 102 48 59 289 98 310 68 436 610 14 997 156049 163 272 342 689 727 992 97 157076 208 70 440 66 87 506 809 40 926 76 158051 61 155 63 66 298 406 49 614 705 159140 308 512 31 86 771 827 979

160004 90 319 840 161003 37 144 217 451 508 636 704 24 882 999 162052 86 97 120 55 82 90 222 49 53 84 307 562 635 738 822 59 83 163182 283 318 36 87 553 67 73 625 27 61 794 823 981 85 164958 165116 368 421 528 76 719 27 28 58 79 897 919 94 166080 109 26 97 238 498 552 78 828 35 167178 303 497 523 91 723 40 835 43 48 168005 53 59 69 363 75 834 55 919 40 55 169352 440 56 618 62

170060 183 89 203 5 527 632 710 14 839 923 171053 79 117 317 22 445 692 791 96 172067 68 204 331 43 60 444 60 89 673 751 87 907 901 76 81 173020 111 340 456 699 706 60 835 174020 147 234 93 95 331 86 712 48 85 856 65 175022 124 237 65 364 487 88 520 25 30 629 44 920 73 176020 95 151 82 309 63 402 590 177146 266 90 330 63 527 83 610 47 739 57 58 72 800 968 76 179081 104 95 291 301 448 69 523 57 94 606 61 93 704 75 827 63 99 928 179126 97 683 891

180129 95 288 440 517 60 67 848 983 181105 309 446 2 505 88 657 92 708 942 182350 605 815 66 973 183018 93 136 245 95 314 34 82 412 509 655 829 940 73 184178 275 321 24 25 458 535 604 33 759 860 62 905 13 27 51185 167 341 88 520 617 763 901 93 186239 490 98 684 867 86 939 187018 116 233 65 83 93 358 67 428 502 865 914 36 188059 204 14 28 98 331 699 720 58 888 906 189165 484 549 56 82 619 40 790 812 31 69 956 69 190034 69 118 201 325 408 535 61 93 675 743 66 77 862 982 191029 32 136 52 394 447 519 840 912 63 192100 63 276 97 373 401 10 56 529 93 674 789 945 88 193111 211 52 300 483 576 620 44 808 912 194031 286 392 472 609 878 995

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

29 41 50 181 301 14 463 610 34 744 810 1059 79 155 86 93 95 708 14 28 2084 107 66 261 417 95 518 3042 306 557 710 861 4002 32 80 136 318 636 5016 17 103 259 72 328 34 878 946 6169 782 800 36 76 78 7058 65 141 609 738 77 867 8173 9491 95 545 796

10074 204 347 402 571 11075 460 514 616 774 755 12083 175 223 84 360 496 524 50 881 13336 48 505 612 760 14423 25 501 44 793 810 943 87 15426 566 642 55 802 53 16130 40 477 561 82 623 7557 603 46 84 90 942 18321 58 407 670 948 19025 84 509 736 54 816 25

20006 173 540 74 960 21116 68 233 51 432 46 529 22298 940 23085 192 374 892 923 38 90 24192 229 25022 375 641 90 970 26046 135 269 484 841 56 71 97 99 27015 295 534 799 952 28038 184 223 29169 81

30264 373 430 31009 84 181 210 591 32060 195 280 93 454 569 806 33127 272 91 648 98 887 34004 57 285 553 35399 551 54 612 768 36173 331 784 834 61 37206 387 467 848 38606 731 922 39200 52 456 851

40070 239 307 593 813 61 41018 414 42207 786 912 43367 443 606 14 95 44179 337 48 653 66 752 806 985 45231 347 504 17 83 614 52 97 859 905 44 46208 373 534 60 844 908 47201 20 816 35 45 985 48279 358 230 35 52 662 49426 670 724 891 956

50022 112 77 309 506 982 92 51024 95 312 416 680 814 95 909 52317 453 579 704 54098 287 885 951 55210 342 677 733 56192 358 523 87 740 856 57119 210 649 929 58294 305 453 514 59010 121 35 237 720 819 912 81 93

60185 258 77 628 700 78 82 61104 307 9 549 62499 519 932 58 63234 737 64037 41 323 463 785 823 65671 74 922 66097 67673 68061 141 494 570 689 720 817 69303 457

70134 268 911 71019 111 532 62 72169 411 577 638 750 880 73067 579 933 74654 846 75320 408 536 673 831

76212 92 377 77417 779 78161 311 505 79196 575 803 986

80067 124 73 74 242 73 670 81105 230 348 419 537 681 805 82004 59 176 511 641 780 848 928 39 83039 419 656 177 36 815 917 84014 199 339 520 42 704 887 954 85191 362 472 610 933 86193 275 87350 423 654 807 75 88001 206 375 81 567 731 89018 70 518 28 789 810 56 920

90045 91 254 91485 905 73 94 92567 714 855 964 93104 12 17 323 538 54 95 607 94496 598 875 95252 63 965 96160 582 691 863 97542 830 98001 22 83 121 543 83 691 723 868 956 99086 140 647 777

100032 147 507 101184 400 965 102018 341 67 360 631 103023 160 425 104246 105042 68 301 573 654 712 38 997 106111 14 545 618 760 93 107140 252 451 900 108198 877 109145 307 29 954

110314 453 687 111257 386 710 876 112784 878 951 110097 232 84 776

114726 115415 760 854 75 943 16036 333 84 549 815 117086 454 72 532 845 76 946 118154 535 931 119435 97 574 970 75

120413 576 81 673 121057 309 433 535 79 624 83 731 80 879 122375 656 940 123103 64 276 423 125016 79 319 408 686 788 66 826 126481 572 708 84 127220 355 514 45 86 613 99 718 128104 38 233 92 598 642 129039 250 94 597 766 889 925

130057 362 474 739 860 95 959 62 131136 272 475 761 908 11 12 132169 352 492 731 823 35 958 133000 378 799 988 134199 399 469 841 135 418 51 514 46 136140 527 36 652 984 88 137069 495 764 918 138 058 268 513 139314 44 405 735 837

140402 979 141933 142092 214 57 398 23 99 535 753 867 43103 46 327 89 728 808 15 85 946 144044 103 88 573 600 938 145149 464 511 611 930 146044 49 269 375 455 861 938 147139 45 227 861 912 44 148282 573 626 31 913 85 149239 576 86 92 621 733 969

150017 75 133 83 904 151122 41 284 604 873

152050 243 58 467 153096 158 98 200 49 302 66 7 789 860 75 154180 650 782 826 934

155118 26 394 410 47 156024 205 96 895 157082 319 90 158131 227 564 692 851 159099 300 620 754 56 886 98

160269 92 660 704 812 161242 410 834 91 162160 738 163058 444 556 673 96 712 96 827 164013 96 468 627 44 901 21 165079 431 506 624 95 707 62 166458 68 723 853 959 167495 168262 731 169066 205 433 591 782 933 53 77

170000 53 542 640 968 171014 81 708 53 172228 306 173030 211 32 48 716 28 953 174015 142 239 678 860 93 934 175103 290 315 176035 157 71 457 695 820 54 177471 579 683 717 178539 96 668 179692

180100 477 181249 330 742 862 182027 384 686 901 98 183084 102 284 372 184069 76 103 47 208 682 814 185031 132 59 327 658 89 794 186183 208 584 187092 160 217 661 74 730 188342 2 732 869 189080 717 824 904 190083 145 340 646 722 86 806 191002 69 288 756 57 95 843 192062 85 329 34 44 50 740 854 80 193460 723 956 914794 835

Programy radjowe

Czwartek, dnia 14 maja

PROGRAM OGÓLNOKRAJOWY

6.30—8.10 Program poranny. 8.10 Audycja dla poborowych. 1.57 Sygnał czasu. Hejnał. Dziennik południowy. 12.15—13.10 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych (z Poznania). Wykonawcy: Chór „Moniuszko", Marja Kisielewska (śpiew), Edmund Giżejewski (skrzypce). Dr. Zygmunt Sitowski (prelekcja). 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.15—15.20 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu Małej Ork. P. R. 16.00 „Wiosna zwierząt w niewoli" — pogad. dla dzieci, wygł. prof. St. Sumiński i Jerzy Dylewski. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — koncert w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Wincentego Laskiego. 17.00 „Samorząd terytorjalny, jego istota i znaczenie". Aktualne zadania samorządu wsi i miast — odczyt wygł. Antoni Rączaszek. 17.15 „Melodje gór" — koncert w wykonaniu Orkiestry Kameralnej (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10—18.30 Recital fortepianowy Natalji Weissman-Hublerowej. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00—20.45 „Bunt bajek" — audycja muzyczna w oprac. Zofji Nawrockiej i Eryano (ze Lwowa). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrona przeciwlotniczo-gazowa" — pogadanka. 21.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: Premjera słuchowiska oryginalnego Jadwigi Korczakowskiej p. t. „Operacja", w wyk. Artystów Teatru Ziemi Pomorskiej (z Torunia). Osoby: Dr. Rucki, chirurg — Władysław Bracki, Marta, jego żona — Hanna Małkowska, Zofja — Jadwiga Korczakowska, Maciuta, żołnierz — Władysław Ilcewicz, Asystent — *** i inni. Reżyserja dyr. Władysława Brackiego. 21.35—22.00 „Nasze pieśni", IV audycja „Stanisław Moniuszko-pieśniarz". Odśpiewa Józef Korolkiewicz. 22.00 Amadeusz Wolfgang Mozart: Kwartet Nr. 30 F-dur na obój, skrzypce, altówkę i wiolonczelę. Wykonawcy: Seweryn Śnieckowski — obój, Lidja Kmitowa — skrzypce, Mieczysław Szaleski — altówka, Zofja Adamska — wiolonczela.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA

6.50—7.20 i 7.40—8.00 Muzyka z płyt (z Warszawy). 7.30—7.40 Program na dzisiaj i „parę informacyj". 13.15—14.15 Muzyka lekka (płyty). 15.30 Przegląd giełdowy i komunikat żeglarski. 16.15—16.45 Popularne utwory symfoniczne (płyty). 1) L. van Beethoven: Uwertura „Egmont". 2) Fr. Liszt: Preludja. 18.30 „Rośliny pastewne a nawozowe" — pog. rol. wygł. inż. Stanisław Stankiewicz. 18.40 „Jak spędzić święto?" pog. kraj. w opr. Henryka Gąsiorowskiego. 18.45 Drobne utwory fortepianowe (płyty). 19.00 Pogadan[illegible] aktualna. 19.10 Koncert reklamowy. 19.25 Program na jutro. 22.30—23.00 Muzyka ludowa (płyty). 23.05—23.30 Tańce i piosenki.

ZAGRANICA

17.50 Bratisława. Recital fort. 17.50 Koenigswust. Recital skrzypcowy. 18.50 Kolonja. „Oszukany Kadi", — opera Glucka. 19.30 Praga. — „Dwie wdowy" op. Smetny — audycja. 20.10 Frankfurt. „Falstaff" — op. Verdiego. 20.55 Wiedeń. „Dla miast i wsi" — koncert rozrywkowy. 20.55 Hilversum II. Symfonje Beethovena (I i II). Dyr. Mengelberg. 21.30 Sztutgart. „Czar muzyki — utwory for. Chopina". 22.20 Anglja (Nat. Progr.). Recital fort. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Wszyscy na start! ***Wszyscy na start!***

IV. Pomorskiego Drużynowego Biegu Naprzełaj

o puhar „Dnia Pomorza"

Zwycięzca

O czem marzy każdy sportowiec?

Józio Zielniak marzył o laurach i sławie przyszłego olimpijczyka. Od Jasia Krupki, którego towarzysze zwali „redaktorem" jako, że należał do najlepszych kolporterów w całej dzielnicy, pożyczał „w drodze łaski" wszystkie sportowe czasopisma i gazety, pochłaniając jednym tchem wszelkie sprawozdania z imprez sportowych, meczów, w szczególności zaś z biegów. Kusociński, Nurmi, rodzimy Noji byli ideałami Józia, który wszystkie wolne od zajęcia chwile poświęcał treningowi sportowemu.

Mało niestety miał Józio czasu, aby zajmować się sportem. Od rana do wieczora stał za ladą sklepu z delikatesami gdzie odważał sery i szynkę, przynosił z piwnicy worki z kawą, jednem słowem spełniał funkcje nie mające nic wspólnego z ukochanym sportem.

W godzinach wieczornych uczęszczał Józio na kursa maturalne, chcąc za wszelką cenę zdać egzamin dojrzałości.

Skromne warunki domowe i przedwczesna śmierć ojca, zmusiły chłopca do wystąpienia z szóstej klasy gimnazjum. Od tej chwili ciężko zarabiał na życie, a tylko nadzieja na lepsze jutro podtrzymywała chłopca na duchu.

. . Józio marzył o wstąpieniu do Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie. Trudna to była sprawa, bowiem ścisła granica wieku którą wyznaczano abiturjentom czyniły ten projekt problematycznym. Przy najlepszych chęciach, pilności i wytrwałości, mógł Józio, pracujący cały dzień fizycznie, najwcześniej w trzech lub czterech latach zdać maturę. Po odbyciu następnie obowiązkowej służby wojskowej stawał się już za starym, aby stanąć do egzaminu wstępnego w Instytucie.

Józio zdawał sobie z tego wszystkiego doskonale sprawę, mimo to jednak nie poddawał się czarnym myślom, lecz z wytrwałością pracował nad sobą. Pewnego dnia, gdy czytał wypożyczoną od „Jasia Redaktora" gazetę wpadł mu w oczy duży napis, biegnący przez całą stronicę:

„Pomorski drużynowy bieg naprzełaj o puhar wędrowny „Dnia Pomorza".

Z łatwością odszukał artykuł omawiający szczegóły biegu, w którym mogli brać również udział zawodnicy niestowarzyszeni.

Całą noc nie spał Józio, rozmyślając nad możliwością wzięcia udziału w biegu.

Kostjum sportowy mam, — medytował — kolczatki kupię sobie z następnej tygodniówki, a jeżeli przez dwa tygodnie intensywniej potrenuje to może . .

Nadszedł wielki dzień biegu. Na starcie zgromadziła się elita biegaczy pomorskich którzy przybyli do Torunia, aby w szlachetnem współzawodnictwie o palmę pierwszeństwa zdobyć nagrodę Dnia Pomorza.

Na starcie stanęło około 90 zawodników. Józio z podziwem spoglądał na dzielną drużynę 61 p. p., która kilkakrotnie już stawała do tego biegu, zdobywając dwukrotnie pierwszą nagrodę.

Muskularne postacie dzielnych piechurów budziły ogólny podziw wśród tłumnie zebranej publiczności.

Sokoli, członkowie W. K. S., szereg biegaczy o wyrobionych już w świecie sportowym nazwiskach stanowili groźną dla Józia konkurencję.

Nie dam rady, zwierzał się chłopiec przyjaciołom, którzy z „Jankiem Redaktorem" na czele odprowadzili go na start.

„Nie zrobisz nam wstydu", — odezwali się głośno, mimo, iż wysportowane ciała licznych zawodników nie budziły w ich sercach nadziei.

Fanfary wezwały zawodników do defilady. W kolumnie ósemkowej przemaszerowano przed trybuną honorową. W kilka minut potem padł strzał i barwna falanga różnokolorowych koszulek ruszyła z miejsca.

Józio biegł ostrożnie, oszczędzając siły. Przed nim rozwinęło kilku biegaczy ostre tempo, które jednak w miarę posuwania się wzdłuż trasy nieco zwolnili.

Od połowy trasy Józio również naciągnął nogi, . . .

Tymczasem przyjaciele Józia z biciem serca czekali na mecie.

Nie weźmie nagrody oświadczył wszechwiedzący „Janek Redaktor".

W tej chwili pokazał się u wylotu ulicy pierwszy zawodnik, za nim drugi i . . . trzeci Józio.

Józio, Józio, Józio, Józio . . . dopingowali przyjaciele naszego bohatera.

Zielniak wyteżył wszystkie siły. Na kilka metrów przed metą prześcignął groźnego rywala z Sokoła. Pozostała ostatnia walka decydująca z prowadzącym bieg zawodnikiem.

Kilka sekund gorączkowego oczekiwania — wreszcie megafon oznajmił publiczności, że Józio Zielniak zdobył pierwszą nagrodę.

— — — — — — — —

W jakiś czas potem Józio Zielniak otrzymał stypendjum i mógł dalej uczęszczać do gimnazjum, aby potem urzeczywistnić swoje marzenia i wstąpić do C. I. W. F.'u.

Bieg o puhar „Dnia Pomorza" przyniósł mu szczęście.

T. R.

Tapicerzy

kupują sprężyny, pakuły, trawę, płótna. szpagaty, włosie i gwoździe najtaniej w firmie

Zygmunt Balcerowicz

skład skór, Toruń, Żeglarska 21. 1928C

GRUDZIĄDZ

Kucharka

pierwszorzędna kuchnia warszawska, potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: restauracja przy Teatrze Miejskim.

Bufetowy

pierwszorzędny fachowiec któryby samodzielnie poprowadził restaurację (żonaty pierwszeństwo) **potrzebny** od 15. V. lub później. Grudziądz, Lepjonów 35. T. Topoll.

PRZETARG PUBLICZNY.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze 109 z dnia 9 maja br. przetarg publiczny na wykonanie szlachetnych wypraw zewnętrznych Centralnej Ekspedycji Towarowej Gdynia — Port. Termin wnoszenia ofert upływa dnia 2 czerwca 1936 r. o godz. 12-tej. 2575

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu.

Zlec. Nr. 617/IX.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru V Piotr Stefaniak, mający kancelarję w Toruniu, ul. Kopernika 14, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 maja 1936 r. o godz. 12 u spedytora Sadeckiego w Toruniu, ul. Mickiewicza, odbędzie się licytacja ruchomości składających się z 100 krzeseł jasnych bukowych, 20 stołów jasnych bukowych okrągłych, 1 chodnika kokosowego czerwonego dużego, 1 aparatu niklowego do grzania zakąsek, 1 kontuaru, 6 taburetów wysokich oszacowanych na łączną sumę 946 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

(—) Piotr Stefaniak,

komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru V.

Sygnatura: III Km. 1067/35. 2642

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru III-go Stefan Czarnecki, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Matejki nr. 8 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 czerwca 1936 r. o godz. 12-tej w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, pokój nr. 3 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki masy upadłościowej firmy C. A. Franke nieruchomości Bydgoszcz, tom I, wykaz L. 22, położonej w Bydgoszczy przy ul. Podwale 2 i Grodzkiej 12 i Bydgoszcz tom I, wykaz L. 31, położonej w Bydgoszczy przy ul. Krętej 3 i Podwale 2. Nieruchomości przeznaczone są częściowo na składy i budynki fabryczne i częściowo budynki mieszkalne. Nieruchomości posiadają urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy jako Bydgoszcz, wykaz L. 22 i 23.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 98.000,—; cena zaś wywołania wynosi 65.334,— złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 9.800,— zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 2, sala nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 13 maja 1936 r.

Komornik:

(—) Stefan Czarnecki.

Zarządzeniem Ministra Skarbu z dnia 9-go maja 1936 roku, nadane zostały nam uprawnienia

Banku Dewizowego

Polecamy się do załatwiania wszelkich ***transakcyj dewizowych*** w ramach przepisów ustawowych.

Bank für Handel und Gewerbe Poznań

Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu

Spółka Akcyjna

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY

Telefon 2620 2625 **Dworcowa 6**

Bank Ludowy w Grudziądzu

sprzeda na dogodnych warunkach

nieruchomość

położoną w Grudziądzu, przy ul. Kościelnej nr. 10. 1555

PRZETARG PUBLICZNY alei owocowych

Wydział Powiatowy wydzierżawia w poniedziałek, dnia 25 maja 1936 r. o godz. 10-tej w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Świeciu n/W. ul. Dworcowa nr. 63 tegoroczny zbiór z alei czereśniowych na szosach powiatowych powiatu świeckiego. Warunki dzierżawy ogłoszone zostaną przed rozpoczęciem przetargu. Należność płatna w dniu przetargu. Kaucja licytacyjna 50,— zł. 2613

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:

(—) Krawczyk.

Zlecenie Nr. 625/IX.

Sygnatura: Km. III. 572/36, 524/36 i 540/36. 2621

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III Wojciech Janowski, mający kancelarję w Grudziądzu, ul. Bydgoska nr. 11, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 18 maja 1936 r. o godz. 10 w Grudziądzu, ul. Legjonów nr. 11 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Franciszka Jarzembowskiego, składających się z 1 wagi odważnikowo-uchylnej „Schember" i 1 pianina czarnego marki „Niber", oszacowanych na łączną sumę 1.200,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 13 maja 1936 r.

Komornik:

(—) Wojciech Janowski.

BYDGOSZCZ

Inteligentna

panna lat 21, z ukończoną szkołą wydziałową, córka kupca i restauratora, poszukuje posady kasjerki lub bufetowej w kawiarni względnie restauracji najchętniej w Gdyni. Oferty pod „Inteligentna", do adm. „Dnia Bydgoskiego Ilustr.", Bydgoszcz, M. Focha 12.

TORUŃ

Skóry

czarne blankowe, surowcowe, przędzę, okucia do reperacji pólszorków, poleca najtaniej

Zygmunt Balcerowicz

Toruń, Żeglarska 21.

Udzielam

tanio korepetycyj i lekcyj francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 10616 C

Obiady

z 3-ch dań 75 gr. Kolacje od 50 gr. Potrawy patelkowe po znacznie zniżonych cenach oraz trunki i piwa pielęgnowane poleca Śniadalnia **Cristal** Toruń, św. Katarzyny 7. 2522C

Przeprowadzki

wyścielane wozy meblowe przechowywanie, magazynowanie we własnych jasnych zdrowych składnicach zwózki, wszelkie, końmi i samochodami wykonuje najtaniej.

Proszę żądać ofert.

Ludwik Szymański

rok założ. 1912

Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909 tel. pryw, 1549. 751

OBIADY

najlepiej smakują na świeżem powietrzu.

Kawiarnia-Ogród

Ośrodek Sportów Wodnych

nad Wisłą, obok dworca miejskiego. 2223

Motocyklowe przyczepki

sportowa i turystyczna okazyjnie tanio sprzeda Katafias, Toruń. 2624Ck

Sekretarz adwokatki

por. rezerwy, zdolny organizator, przyjmie sekretarza lub w przedsiębiorstwie. Zgłoszenia do „Dnia Pomorza" pod „Sekretarz". 261/

Książeczki

do **I. Komunji św.** w wielkim wyborze poleca

Fr. Wiencek

Toruń, Mostowa 38. tel. 1345 2515C

L. 2082/35. 2614

PRZETARG.

16 maja o godz. 10 sprzedaję u Nowackich w Papowie Toruńskiem przymusowym przetargiem za gotówkę: powózkę żółtą, 6 warchlaków, bieliźniarkę.

(—) Brunon Duplicki,

komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

Numer akt: III Km. 1521/35. 2641

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru III-go Stefan Czarnecki, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Matejki nr. 8 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 czerwca 1936 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, pokój nr. 3 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Alicy Domnick ur. Geicke nieruchomości Bydgoszcz, tom I, wykaz L. 1835 położonej w Bydgoszczy przy ul. Wełniany Rynek nr. 12. Nieruchomość przeznaczona jest na budynek mieszkalny, posiada urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 68.000,—; cena zaś wywołania wynosi 51.000,— złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 6.800,— zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 2, sala nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 7 maja 1936 r.

Komornik:

(—) Stefan Czarnecki.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj . . . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . . . 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicą . . . . . 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy **za 10 słów.** Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. **Zastrzeżeń miejsca** dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. **Omyłki,** które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione **reklamacje** będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności **rabat upada.** Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimszmann,** Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Wacław Górnicki,** Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: **Wiktor Mielnikow,** Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: **Wacław Gańcza,** Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: **Leon Formański,** Tczew, Kościuszki nr. 1.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. **Za ogłoszenia odpowiada Administracja.**

Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.